

Krzysztof Zemela

Kariera rodu Kazanowskich, herbu Grzymała, w XVI–XVII wieku

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 2, 27-77

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artykuły

Krzysztof Zemela
Skarżysko-Kamienna

Kariera rodu Kazanowskich, herbu Grzymała, w XVI–XVII wieku

Kazanowscy w I połowie XVII w. – w czasach swego największego znaczenia i wpływów, gdy żył jeden z najślawniejszych przedstawicieli rodu – Adam, marszałek nadworny koronny, faworyt króla Władysława IV Wazy, byli już rodziną bardzo rozgałęzioną. Przedstawiciele tego rodu osiedlili się w Sandomierszczyźnie, Lubelszczyźnie, Ukrainie, Podlasiu i na ziemiach litewskich¹. Początki rodu nie są jasne. Znany heraldyk żyjący w XVIII w. – Kasper Niesiecki, powołując się na kaza-

¹ Rodzina Kazanowskich nie posiada dotąd opracowania poza zarysami zawartymi w herbarzach: B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 615-616; Sz. Okolski, *Orbis Polonus splendoribus coeli, triumphis mundi, pulchritudine animantium condecoratus, in quo antiqua Sarmatorum gentiliata pervertusta nobilitatis insignia etc. specificantur et reducent*, t. I, Kraków 1641, s. 258-274; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. V, Lipsk 1840, s. 60-69; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. IX, Warszawa 1906, s. 354-361; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. VI, Warszawa 1909, s. 266-270. Na uwagę zasługują biogramy wybitniejszych przedstawicieli rodu zawarte w Polskim Słowniku Biograficznym, t. XII, z. 2, s. 250-260 (poza opracowanym biogramem Adama, marszałka nadwornego, Jana – sędziego ziemskiego łukowskiego, Marcina – starosty wiskiego i felińskiego, pozostałe są niepełne i z błędami). Ponadto dwóch Kazanowskich: Adam, marszałek nadworny i jego ojciec – Zygmunt trafiło do ostatnio wydanego *Świętokrzyskiego Słownika Biograficznego*, red. J. Wijaczka, Kielce 2002. Dużym ułatwieniem w orientacji genealogicznej rodu jest zaśluzona *Genealogia*, Włodzimierza Dworzaczka, Warszawa 1959, tab. 151 (w kilku miejscach niepełna i błędna).

nie pogrzebowe biskupa kamienieckiego Jerzego Denhoffa, wywodził Kazanowskich od komesów mediolańskich, „z których jeden gdy pałac nową strukturą wystawił, i Casanova nazwał, od tego sukcesorowie jego de Casanova pisać się poczeli [...] . Z tych potem któryś do Polski się wyniósł, i w tych krajach osiadł, od którego familia Kazanowskich kwitnęła [...]”². Wersja ta trafiła do wielu XIX-wiecznych opracowań³, bezkrytycznie powtórzył ją Kazimierz Władysław Wójcicki – autor hasła „Kazanowscy” w *Encyklopedii Powszechnej* S. Orgelbranda⁴.

Włoskie pochodzenie Kazanowskich zakwestionował na początku XX w. Adam Boniecki, znany heraldyk, jego ustalenia podtrzymał Seweryn Uruski, autor *Rodziny. Herbarza szlachty polskiej*⁵. Obaj znani badacze genealogii rodzin szlacheckich w sposób krytyczny odnosili się do ustaleń swych poprzedników, korzystali przy tym z bardziej wiarygodnych źródeł powstałych jeszcze w XVI i XVII w. W znanym herbarzu Bartosza Paprockiego z 1584 r. informacja, że „Dom Kazanowskich w lubelskiem województwie w łukowskim powiecie starodawny”⁶ z całą pewnością nie odnosi się do początków wyodrębnienia się rodu. Kazanowscy nazwisko przyjęli od wsi Kazanów, leżącej pod Końskimi, w staropolskim powiecie opoczyńskim województwa sandomierskiego. Pod koniec XIV w. przeniósł się w te strony Świętosław zw. Litwoszem, domniemany protoplasta rodu, stając się właścicielem Kazanowa, Sierosławic i Demby – dóbr należących wcześniej do potężnego rodu Odrowążów⁷. Wszyscy Kazanowscy tytułowali się „z Kazanowa” (*de Kazanow*), nawet ci, którzy nigdy nie byli w posiadaniu tej wsi.

Pieczętowali się Kazanowscy jednym z najstarszych polskich herbów – Grzymała, przedstawiającym w polu złotym mur czerwony o trzech wieżach (basztach), w bramie stojącego rycerza z mieczem w prawej

² K. Niesiecki, *Herbarz*, s. 60.

³ Np. K. Kwiatkowski, *Dzieje narodu polskiego za panowania Władysława IV*, Warszawa 1823, passim.

⁴ S. Orgelbrand, *Encyklopedia Powszechna*, t. XIV, Warszawa 1863, s. 512.

⁵ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 254; S. Uruski, *Rodzina*, s. 267.

⁶ B. Paprocki, *Herby*, s. 615.

⁷ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 254; Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w archiwach radomskim i warszawskim zebrał K. Potkański, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. IX, Kraków 1886, s. 134 (informacja o Świętosławie Litwoszu *de Kazanow*).

i tarczą w lewej ręce. W klejnocie nad hełmem w koronie na pięciu piórach pawich widoczne były trzy węże⁸.

*Śmiało ten Rycerz w bramie stoi
Przy trzech wieżach, żadnego gwałtu się nie boi:
Wizerunek to odwagi w Kazanowskich domu
Bo z natury nie mogą ustąpić nikomu [...]*

– pisał panegirycznie o herbie Marcelian Doroszewski w 1642 r.⁹.

Wspomniany już Świętosław Litwosz był właścicielem średnioszlacheckiej fortuny (Kazanów, Brody, Sierosławice, Demba, Pomorzany), należał do zaufanych dworzan króla Władysława Jagiełły, pełniąc urząd dworski łóżniczego królewskiego¹⁰. Od częstych wyjazdów z królem na Litwę miał mieć urobiony przydomek Litwosz, utrzymywany w rodzie przez następne dwa pokolenia. Ze skomplikowanych wywodów genealogicznych (nie do końca wiarygodnych) wynika, że bracia Świętosława pełnili szereg funkcji publicznych i urzędów ziemskich, podobnie jak i synowie, wśród nich Dominik Kazanowski¹¹. W latach 30. XVII w. liczni panegiryci chwalcący czyny Kazanowskich zajmowali się wywodami genealogicznymi, nie dbając przy tym o rzetelność i ścisłość historyczną, często ozdabiając przedstawicieli rodu krzesłami senatorskimi i najwyższymi urzędami państwowymi i dworskimi. Ciekawe przy tym, że właśnie jeden z nich Walerian Aleksander Wysocki wywód genealogiczny Kazanowskich zaczyna od Piotra, któremu przypisuje kasztelanię sandomierską i to właśnie ów Piotr figuruje w ciągu genealogicznym, jako ojciec wspomnianego Dominika,

⁸ L. K. Piotrowski, *Herby. Opisy i legendy*, t. I, s. 107-110, b.m.d.

⁹ M. Doroszewski, *Poważna senatorka*, zob. inne wierszowane opisy herbu Grzymała: W. Potocki, *Odiemek od herbów szlacheckich*, BN 3050II, s. 49: „Grzymała w Bramie mąż zbrojny”; *Wiersze na herby szlachty polskiej*, nieznanego autor, BN 6633 III, s. 267-268.

¹⁰ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 354.

¹¹ *Ibid.* Podejrzewa, że braćmi Świętosława byli: Gronostaj (Wyszota) z Businy, podrzędzcy krakowski 1403-1417, kantor sandomierski 1410 r., starosta sądecki 1412 r.; Mroczek z Businy i Lipiek, podrzędzcy krakowski w latach 1412-1413; Jan z Kazanowa. Synami zaś: Jan, Stanisław, łóżniczy królewski, Dominik, Jerzy i Mikołaj. Jerzy z Kazanowa występuje w dokumencie z 1484 r. (Biblioteka Łopacińskich w Lublinie, rkps 58). Błędne jest przypuszczenie Bonieckiego, że synem Jana był Stanisław Litwosz, dziedzic Demby w 1508 r. Stanisław był synem Dominika, a więc bratankiem Jana.

rozpoczynając galerię Kazanowskich¹². „Wspominają niektóre historie Dominika Kazanowskiego, dla tego, że był uwiódł króla Kazimierza z przegranej bitwy u Chojnic, a do Bydgoszczy doprowadził, za co był znacznie uczczon i udarowan”¹³ – tak rozpoczyna poczet Kazanowskich wspomniany już B. Poprocki. Podobnie wygląda początek rodu w wydanym w Krakowie w latach 1641–1645 *Orbis Polonus* – Szymona Okolskiego, heraldyka, historyka i panegirysty¹⁴. Pamięć o tym wydarzeniu była przenoszona z pokolenia na pokolenie, w XVII-wiecznych panegirykach poświęconych co znaczniejszym z rodu utrwalono szczególności, mówiące o tym, jak pod królem Kazimierzem Jagiellończykiem podczas bitwy chojnickiej z Krzyżakami zabito konia, Kazanowski zaś ocalił go od śmierci oddając mu własnego¹⁵. Jest niemal paradoksem, że ów dzień niesławy oręża szlacheckiego stał się dla Dominika Kazanowskiego przełomowym w jego życiu i w znacznym stopniu przyspieszyło jego karierę. Otrzymał bowiem w nagrodę starostwo niepołomickie w 1454 r., a także dochodowe starostwo radomskie w 1463 r. i jeszcze bardziej zbliżył się do dworu – w 1472 r. został łowczym królewskim, w 1480 r. – wojskim lubelskim¹⁶. O jego znacznym awansie społecznym i ekonomicznym świadczą nowe nabytki ziemskie w województwie sandomierskim i lubelskim. W 1469 r. jako starosta radomski wyznaczył plac pod budowę kościoła z cegły, gdzie z czasem powstał klasztor bernardynów¹⁷. Dominik był więc twórcą znaczenia, majątku i sławy, a więc tych czynników, które warunkowały karierę jego synów. Aż trzech z nich – Jana i Stanisława (1478 r.) oraz Mikołaja (1487 r.) kształcił na Uniwersytecie Krakowskim. Andrzeja oddał na dwór królewski, a kolejny z synów Jakub, umarł w młodym wieku,

¹² W. A. Wysocki, *Zamek nieśmiertelnej chwały...*, Wilno 1634 (panegiryk powstał z okazji zawarcia małżeństwa Adama z Elżbietą Słuszczańką) pisał: „Od lat dwóchset począwszy za Nieśmiertelnej pamięci Króla Władysława Jagiełła Petrus de Kazanow terazniejszego Prapradziad Jego Mości Pana Podkomorzego Koronnego Rodzica WMci... był kasztelanem sandomierskim”. Z dalszego wywodu wynika, że synem Piotra był Dominik.

¹³ B. Paprocki, *Herby*, s. 615.

¹⁴ Sz. Okolski, *Orbis*, s. 271.

¹⁵ W. A. Wysocki, *Zamek nieśmiertelnej chwały*.

¹⁶ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 355, sugeruje, że Dominik mógł być marszałkiem Królestwa, nie dysponujemy na potwierdzenie tego żadnymi dowodami.

¹⁷ Ibid.

przed 1502 r.¹⁸. B. Paprocki wspomina o kolejnym synu Dominika – Henryku, „który był w Turcech w pojmaniu lat dwadzieścia, od Turczyzna onego, który go był pojmał przywiezion do ojczyzny, i tak z sobą pospołu aż do śmierci mieszkali jako bracia”¹⁹. Zwróćmy uwagę na karierę wspomnianego Mikołaja, który jako duchowny został kanonikiem wrocławskim (1502 r.), później zaś kanonikiem lwowskim. A. Boniecki utrzymuje, że fundował on w 1521 r. parafię w Kazanowie obejmującą posiadłości: Kazanów, Dziebałtów, Brody, Sokołów, Bedlenko i Kłock. Parafia ta z bliżej nieznanых powodów nie utrzymała się²⁰. Podkreślmy i jego związki z dworem, był od 1504 r. pisarzem królewskim.

Z synów Dominika Kazanowskiego na bliższe przyjrzenie się zasługują wzmiankowany Stanisław (zapewne najstarszy z rodzeństwa) oraz znacznie młodszy Bartłomiej; oni bowiem otworzyli dwie główne linie rodu.

Stanisław po odbytych studiach oddany został przez ojca na dwór Kazimierza Jagiellończyka, jako dworzanin królewski poświadczony jest w księdze skarbowej z 1487 r.²¹. 5 grudnia 1504 r. po śmierci Jana Ossolińskiego otrzymał znaczący urząd ziemski: podkomorstwo lubelskie²², następnie 9 stycznia 1505 r. został podsędkiem sandomierskim,

¹⁸ Ibid.

¹⁹ B. Paprocki, *Herby*, s. 615.

²⁰ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 355.

²¹ Teki A. Pawińskiego, t. II, *Liber Quitantiarum Regis Casimiri ab a. 1484 ad 1488. Księga skarbowa króla Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1897, s. 163, 164. Z tytułem dworzanina występuje tu Andrzej Kazanowski (5 stycznia 1486 r.) – s. 85, Otto Kazanowski (23 listopada 1486 r.) – s. 116. Księga zawiera również informacje o Janie Kazanowskim (s. 77). Andrzej i Jan byli synami Dominika, starosty radomskiego, który zmarł po 29 stycznia 1485 r. Na uwagę zasługuje również bliski kontakt z dworem Mikołaja, kanonika lwowskiego, pisarza królewskiego (po raz pierwszy występuje z tą funkcją w 1502 r., a nie w 1504 jak podaje Boniecki, s. 355). Król Aleksander powierzył szereg funkcji: zob. *Monumenta Medii Aevi Historica, Res gestas Poloniae Illustrantia*, t. XIX, *Akta Aleksandra (1501–1506)*, wyd. F. Papee, Kraków 1927, s. 159 (relacje komisji Mikołaja Kazanowskiego), s. 163 (Kazanowski wspomniany jako notariusz poselstwa Firleja), s. 164–165 (Mińsk, między 20 a 30 września 1502 r. Kazanowskiemu powierzył król poselstwo do kardynała i panów koronnych), s. 286 (ponownie Kazanowski wysłany został do panów krakowskich).

²² *Akta Aleksandra*, s. 441. Zob. *Matricularum Regni Poloniae Summaria* (MRPS), III, 1891; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), Zbiór dok. perg. 6765.

zaś 5 sierpnia 1507 r. – sędzią sandomierskim²³. W 1505 r. uczestniczył w słynnym sejmie radomskim znanym z konstytucji „Nihil novi”²⁴. Na sejmy posłował jeszcze dwukrotnie: w 1511 r. jako reprezentant szlachty lubelskiej, w 1519–1520 i 1523 r. jako poseł sandomierski²⁵. Szczególnie aktywny był podczas obrad sejmowych 1519 r. gdy wszedł w skład komisji, która miała kodyfikować prawa zwyczajowe i poprawić obowiązujące prawo stanowe. Pracował w towarzystwie znanych działaczy szlacheckich: Andrzeja Tęczyńskiego, Jana Grota, Jerzego Myszkowskiego – doktorów prawa oraz Jana Spławskiego – sędziego poznańskiego²⁶. W latach 1518–1523 był asesorem sądów nadwornych królewskich, w 1521 r. został wyznaczony komisarzem, rozgraniczał dobra królewskie²⁷. Przedstawiona w zarysie aktywność sejmowa i publiczna świadczyła o rosnącej pozycji wśród szlachty, dodajmy przy tym, że nie mogła być możliwa bez odpowiedniego majątku. Na tym polu zanotował spore osiągnięcia. Dziedziczył po ojcu Kazanów z przyległościami w powiecie opoczyńskim oraz Bogusławice, Miechów²⁸. Wkrótce (po 1512 r.) wszedł w posiadanie znacznych dóbr w powiecie radomskim: Ciepiewa, Pcina i połowy wsi Kałków²⁹. W 1523 r.

²³ *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. Krzysztof Chłapowski, Alicja Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, s. 107, nr 788.

²⁴ MRPS, III, 2035 (22.04.1505 r.), 2043 (23.04.1505 r.), 2243 (28.05.1505 r.) podpisy Kazanowski pod dokumentami sejmowymi.

²⁵ W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980, s. 115.

²⁶ Idem, *Próba kodyfikacji prawa polskiego w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 1979, s. 100.

²⁷ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 356.

²⁸ *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego*, *Źródła dziejowe*, t. XV, *Małopolska*, t. IV, Warszawa 1886, s. 470: „Bogusławice, Mychów, in districtu Opoczensi Kazanów, g. Stanislaus Domynek iudex terre sandomiriensis, m. 3, gr. 24”. Również w t. XIV *Źródła Dziejowych, Małopolska* t. III, Warszawa 1886, s. 119, występuje Stanisław Litwosz właściciel jednej wsi: Demby. Boniecki uważa, że żyło w tym roku dwu Stanisławów Litwoszów, jeden był synem Dominika, a drugi synem Jana. Pierwszy poślubił Annę z Sienna, drugi Zofię z Karwickich (A. Boniecki, *Herbarz*, t. IX, s. 355–356, 307). Przypuszczam, że była to jedna osoba. Stanisław Litwosz występuje jako świadek transakcji między braćmi Andrzejem ze Studzionnego i Dersławem z Odrzywołu (25 lipca 1509 r.). Dokument znajduje się w Archiwum Kapitulnym w Sandomierzu, bez. sygn.

²⁹ W 1508 r. właścicielami Ciepiewa i Pcina była Elżbieta i Bernard z Ciepiewa (*Małopolska*, t. V, s. 474). Aleksander Bastrzykowski (*Zabytki kościelnego budownictwa*

rozszerzył majątek nabywając część Sienna, Złoczowa i Stołpinic³⁰. Niewykluczone, że te wsie były posagiem żony, której w 1521 r. zapisał 1600 fl. tytułem posagu. Była nią przedstawicielka znanej sandomierskiej rodziny szlacheckiej – Anna z Sienna, córka Jana, podkomorzego sandomierskiego³¹. Prawdopodobnie Anna była drugą żoną Stanisława, pierwszą zaś – Zofia Karwicka, córka Jerzego, właściciela Bliżyna i Karwic³². Stanisław zmarł pod koniec 1523 r. lub w pierwszych dniach stycznia 1524 r. pozostawiając jedynego sukcesora – małoletniego syna Marcina i córkę Katarzynę, późniejszą żonę Strykowskiego.

Bartłomiej Kazanowski (Bartosz), znacznie młodszy od Stanisława, rozpoczął karierę już po śmierci ojca. Wiele wskazuje na to, że opiekował się nim właśnie Stanisław, który po 1511 r. w wyniku działu majątkowego odstąpił mu część ojcowizny – dobra przyległe do starostwa łukowskiego w województwie lubelskim z miasteczkiem Kozirynek. Bartłomiej również występował w czasach Zygmunta Starego z tytułem dworzanina królewskiego³³, podobnie jak brat wspinał się po drabinie urzędniczej województwa lubelskiego. 3 grudnia 1520 r. został podśędkiem łukowskim³⁴, w roku następnym występował jako komornik graniczny lubelski³⁵, zaś 29 maja 1538 r. otrzymał nominację na urząd sędziego ziemskiego łukowskiego³⁶. Otrzymywane urzędy wzmacniały

drzewnego w diecezji sandomierskiej, Kraków 1930, s. 127) twierdzi, że według miejscowych dokumentów Jakub syn Pawła Ciepiewski vel Czepiewski, vel Czepelowski herbu Gryf wybudował w Ciepiewie nowy kościół na miejscu zniszczonego i był właścicielem Ciepiewa w 1512 r. Niemniej jednak w 1523 r. (MRPS, t. IV, 4381, Kraków 30.09.1523 r.) Stanisław Kazanowski był w posiadaniu wspomnianych dóbr.

³⁰ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 356.

³¹ *Ibid.*

³² *Ibid.*, s. 307.

³³ Sz. Okolski, *Orbis*, t. I, s. 271.

³⁴ *Corpus Iuris Polonici*, t. III, Kraków 1906, s. 602.

³⁵ Zob. W. Uruszczak, *Sejm*, s. 236.

³⁶ MRPS, IV, 6639, 29 listopada 1540 r. na wiecu w Lublinie Bartłomiej wystąpił już jako sędzia łukowski, podśędkiem był Piotr Kyenski (Kijański z Kijan) *Cochanoviana. Źródła urzędowe do najbliższej rodziny Jana Kochanowskiego*, opr. M. Garbaczowa, W. Urban, Kielce 1984, nr 125, s. 63. Ostatnia wzmianka o Bartłomieju: 5 maja 1553 r. (Lustracja województwa lubelskiego 1661, wyd. H. Oprawko i K. Schuster, Warszawa 1962, s. 26 i n.). Zob. PSB, t. XII, s. 255 – zmarł po 1558 r. Zob. *Urzednicy województwa lubelskiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, opr. W. Kłaczewski, W. Urban, Kórnik 1991, nr 538, 570.

jego pozycję wśród szlachty lubelskiej, którą reprezentował na sejmie krakowskim 1531/1532³⁷. Wzrastała również jego pozycja, otrzymał przywilej na wykupienie wójtostwa w Białej w 1528 r., spore koszty pochłonęło Kazanowskiemu wyposażenie prepozytury w Radzynie (Kozirynek) w 1534 r.³⁸. Żoną jego była Katarzyna, córka Jana Markuszowskiego, podstolego lubelskiego, z którą miał 4 synów.

Oceniając osiągnięcia tego pokolenie Kazanowskich nietrudno zauważyć dalszy awans w środowisku szlacheckim. Tak Stanisław jak i Bartłomiej byli luźno związani z dworem, tytuł dworzanina królewskiego nie pociągał za sobą stałego przebywania przy królu, zdaje się, że Mikołaj, który poświęcił się karierze duchownej, jako pisarz królewski mógł się z nim związać na dłużej. Udział tego pokolenia w dzierżawieniu królewskich ziem nie był duży i wydaje się, że w stosunku do dwóch starostw dzierżawionych przez ojca (w tym jedno grodowe) nastąpiło pewne cofnięcie łaski królewskiej. Zwróćmy jednak uwagę, że urząd podkomorzego ziemskiego trzymany przez Stanisława zajmował pierwsze miejsce wśród urzędników ziemskich, a więc wyżej w hierarchii od starostwa grodowego. Ponadto urzędy, jakie osiągnęli (podseków, sędziów, podkomorzego), wiązały się ze wzrostem wpływów wśród braci szlacheckich, która przedstawiała kandydatów na te urzędy królowi. Król nominował zazwyczaj podanego na pierwszym miejscu. Ponadto udział Bartłomieja, a szczególnie Stanisława w działalności parlamentarnej również dowodzi ich ambicji, znaczenia, wpływów, które powoli zaczęły wychodzić poza obręb województwa, z którego posłowali. Najwidoczniejszy jest jednak rozrost fortuny Kazanowskich, z całą pewnością majątek jakim dysponowali, obliczony w przybliżeniu na ok. 10 wsi, plasował ich w skali województw (sandomierskiego i lubelskiego) na pozycji bogatej szlachty. Oceniając ten etap kariery rodu ważne jest chyba i to, że synowie Dominika nie dostrzegali możliwości jakie mogły wynikać z aktywnej służby wojskowej. Żaden z nich nie poświęcił się karierze wojskowej (zapewne próbował Henryk, ale przyplącił to dwudziestoletnią niewolą turecką). Być może ta sytuacja przekonała ich jak niepewny i przewrotny bywa los zawodowego żołnierza.

³⁷ W. Uruszczak, *Sejm*, s. 236.

³⁸ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 358.

Następne pokolenie Kazanowskich reprezentowane było już w dwu gałęziach: przez syna Stanisława – Marcina oraz drugą gałąź: przez synów Bartłomieja – Jana, Andrzeja, Pawła i Mikołaja.

Marcin Kazanowski urodził się w ostatnich latach życia swojego ojca, ok. 1520 r. Ważny to fakt, ojciec zmarł mu w dzieciństwie – nie odegrał więc większej roli w jego życiu, nie wpływał na karierę. Przez okres niepełnoletności opiekę nad nim sprawowała matka – Anna z Sienieńskich oraz stryj Bartłomiej. Matka wykazywała dużą energię w prowadzeniu spraw majątkowych, w źródłach występuje jako dziedziczka części Kałkowa, Pcina i Gardzienic³⁹. Ta działalność nie zawsze była zgodna z intencjami dorastającego syna. Wiemy o zaciąganych przez nią pożyczkach, np. w 1536 r. za sumę 111 fl. i 30 grzywien zastawiła Piotrowi Kochanowskiemu, właścicielowi Sycyny, części swoje w Kałkowie oraz 4 półanki w Pcinie, w tymże roku pożyczyła od niego 265 fl., tym razem pod zastaw swojej części we wsi Kałków oraz młyna wraz z sadzawką w Gardzienicach, a także 4 łany we wsi Pcin. W 1540 r. zaciągnęła dalszy dług na 50 fl.⁴⁰. Wszystko byłoby w porządku gdyby owe pożyczki były zgodnie z umową spłacane, a tymczasem Piotr Kochanowski złożył protestacje w grodzie radomskim przeciwko niej⁴¹. Zapewne sprawy majątkowe stały się przedmiotem sporów rodzinnych, faktem jest, że finałem był proces między matką a synem w 1532 r.⁴². Nie przesłania to faktu, że oprócz majątku objęła Kazanowska z synem znaczne długi sięgające sumy 600 fl. Mimo tych kłopotów starczyło Annie chęci, siły i pieniędzy na staranne wykształcenie syna. Marcin w 1535 r. został studentem Akademii Krakowskiej, niewiele jednak wiemy o przebiegu edukacji, poza tym, że nie zakończył jej bakaleureatem⁴³. Pierwszym notowanym faktem

³⁹ *Cochanoviana. Źródła*, nr 68. Zob. MRPS, t. IV, 5292, Piotrków, 9 stycznia 1528 r. Anna z Sienna wdowa po Stanisławie przejęła dług 600 fl. Na rzecz plebana łukowskiego Matiasza Gost, po jego śmierci Piotr Tomicki, biskup krakowski, wystąpił o tę sumę jako egzektor testamentu. Anna występuje tu jako zarządczyni Ciepeliowa, Pcina i Bogusławic.

⁴⁰ *Ibid.*, nr 64 (Radom, 27 stycznia 1536 r.), nr 68 (Radom, 26 października 1536 r.), nr 113 (Radom, 10 czerwca 1540 r.).

⁴¹ *Ibid.*, nr 127 (Radom, 26 grudnia 1540 r.).

⁴² A. Boniecki, *Herbarz*, s. 356.

⁴³ I. Kaniowska, *Małopolska reprezentacja sejmowa za czasów Zygmunta Augusta 1548–1572*, Warszawa 1974, s. 64.

udziału Marcina w życiu publicznym było członkostwo w komisji wyznaczonej przez króla Zygmunta Starego w 1544 r. do rozgraniczenia miasta Zwolenia i wsi Bartodzieje w starostwie ówczesnym radomskim z Sycyną Piotra Kochanowskiego, sędziego ziemskiego sandomierskiego⁴⁴. Szybko potem wyrósł na trybuna szlachty sandomierskiej, którą reprezentował sześciokrotnie na sejmach w latach 1556/7, 1562/3, 1567, 1569, 1570, 1572⁴⁵. Dodajmy, że były to sejmy bardzo istotne dla rozwoju szlacheckiego ruchu egzekucyjnego. W czasach panowania Zygmunta Augusta żaden poseł tego województwa nie mógł się poszczycić większą ilością posłowań, dorównywali mu jedynie: Andrzej Gołuchowski, łowczy, później wojski, ostatecznie podkomorzy sandomierski, Baltazar i Kilian Łukowscy, pierwszy był sędzią ziemskim sandomierskim, drugi – od 1548 r. dworzaninem królewskim oraz Sebastian Śmigielski, z czołówki poselskiej jedynie Kazanowski i Śmigielski byli bez urzędów i godności⁴⁶. Działalność poselska Kazanowskiego przypadła na okres rozwoju ruchu egzekucji praw i dóbr, jego aktywność w obozie reform przyniosła mu dużą popularność wśród szlachty, nie został jednak doceniony przez króla. Kazanowski mógł się zatem przekonać, że awans nie tylko zależał od zdolności osobistych, wykształcenia, popularności wśród szlachty, majątku. Do ważnych czynników, kto wie czy nie najważniejszych, determinujących karierę należała przychylność i sympatia panującego – dyspozytora urzędów i królewszczyzn albo przynajmniej protekcja wpływowego magnata. W każdym razie awans „na barkach szlachty” miał pewien pułap, którego przekroczenie nie było łatwe, bo wymagało dodatkowej protekcji. Kazanowskiego po śmierci Zygmunta Augusta w 1572 r. już nie widzimy wśród posłów, choć nadal zachował swą aktywność. W czasie pierwszego bezkrólewia w Krakowie na sejmiku Kazanowski podpisał uchwałę szlachty krakowskiej i sandomierskiej o zabezpieczeniu granic Małopolski od południa i zachodu przez straż zbrojną w sile 2200 jazdy i piechoty. Dodajmy przy tym, że właśnie sam miał stanąć na czele jednej

⁴⁴ *Cochanoviana. Źródła dziejowe*, nr 174. Król Zygmunt Stary wyznaczył komisje 19 lipca 1544 r. (dokument oblatowano 2 września 1544 r.).

⁴⁵ I. Kaniowska, *Małopolska reprezentacja*, tab. 11.

⁴⁶ *Ibid.*

roty (100 koni)⁴⁷. W końcu grudnia 1572 r. uczestniczył w konferencji w Wiślicy, gdzie spotkała się czołówka szlachty małopolskiej. Podjęta została decyzja o powołaniu na czas bezkrólewia, sądów powiatowych. Również po ogłoszeniu drugiego bezkrólewia po ucieczce Henryka Walezego, Kazanowski należał do bardzo aktywnych przedstawicieli szlachty, został jej deputatem na zjeździe stężyckim. Początkowo opowiedział się za kandydaturą arcyksięcia Ferdynanda z Tyrolu, później złączył się z obozem antyhabsburskim. Jego popularność w tych latach na pewno nie zmalała skoro szlachta sandomierska w styczniu 1576 r. na zjeździe jędrzejowskim przedstawiła Kazanowskiego do wakującej kasztelanii zawichojskiej. Król jednak tej, jak i żadnej innej proponowanej przez sandomierzan, nie zatwierdził. Wydawać by się mogło, że Kazanowski w czasie niewygasłej jeszcze walki stronnictw zasilił przeciwników Batorego, tymczasem coraz wyraźniejszy stawał się dla niego „azymut” na dwór królewski i Jana Zamoyskiego, „wschodzącą gwiazdę” u boku Stefana Batorego⁴⁸. Od czerwca 1576 r. aż do końca życia Marcin Kazanowski nieprzerwanie pełnił służbę wojskową. Początkowo był rotmistrzem roty husarskiej, wchodzącej w skład gwardii królewskiej dowodzonej przez Jana Zborowskiego, biorącym udział w wojnie z Gdańskiem. Wyróżnił się m.in. nad Jeziorem Lubieszowskim, następnie Latarnią – tu wspierał piechotę Ernesta Weihera zaskoczoną przez Niemców⁴⁹. W 1579 r. na czele 200-osobowej roty walczył pod Połockiem, następnie pod Suszą. Tu właśnie wyróżnił go hetman koronny Mielecki, powierzając mu dowództwo nad 1/3 wojska na leżach zimowych 1579/1580. W 1580 r. z rotą 240 ludzi brał udział w kampanii na Wielkie Łuki, po której przebywał na leżach na Litwie wspólnie z Krzysztofem Radziwiłłem. Wyróżnił się

⁴⁷ Marcin Kazanowski doczekał się wyczerpującego biogramu autorstwa H. Kotarskiego w PSB, t. XII, z. 2, s. 256-257. Szczególnie cenne są informacje dotyczące jego działalności wojskowej.

⁴⁸ Sprawą kasztelanii zawichojskiej i innych nominacji dokonanych przez szlachtę sandomierską zajęła się Z. Trawicka, *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572-1696*, Kielce 1985, s. 45. Wacław Urban w biogramie Jana Kazanowskiego (zob. PSB, t. XII, z. 2) podtrzymuje, że do kasztelanii zawichojskiej pretendował z poparciem szlachty lubelskiej Jan Kazanowski.

⁴⁹ PSB, t. XII, s. 256, zob. Jan Zamoyski do nuncjusza Laureo, Pod Gdańskiem, 3 lipca 1577 r. (opis bitwy pod Latarnią), [w:] *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904, t. I, nr 142.

także w walkach 1581 r. (np. w obronie Orszy, w trakcie wypadu w głąb państwa moskiewskiego). W tymże roku uczestniczył w oblężeniu Pskowa. Przedstawione w sposób sumaryczny kampanie wojskowe Kazanowskiego zwróciły uwagę króla Stefana Batorego i wpływowego Zamoyskiego. Widocznym docenieniem jego zasług i zdolności wojskowych było zaproszenie do udziału w poufnej 6-osobowej radzie wojennej z Zamoyskim na czele. Następnym zadaniem, jakie wykonał, była eskorta poselstwa polskiego udającego się na rokowania wyznaczone w Jamie Zapolskim, tu odparł atak moskiewski pod Porchowem. Po zakończeniu wojen na wschodzie Kazanowski przebywał w Inflantach, w roli dowódcy załogi zamku felińskiego.

Kariera wojskowa przyniosła mu wreszcie szereg korzyści, przede wszystkim dwa starostwa: felińskie w Inflantach⁵⁰ i wiskie w 1583 r.⁵¹. Wejście w orbitę wpływów Jana Zamoyskiego również mógł zaliczyć do swoich sukcesów. Zyskał patrona dla całej niemal rodziny. Również zyskał zaufanie króla skoro ten wysyłając swojego pokojowca z listami do dostojników państwowych wiozł również dla niego list⁵². Tak więc blask kariery wojskowej przesłonił dawną działalność parlamentarzysty. Dla współczesnych pozostał w świadomości jako sławny rotmistrz⁵³.

Przy swej niezwykle aktywnej działalności publicznej: sejmikowej, sejmowej, wreszcie wojskowej, nie tracił z oczu spraw majątkowych i gospodarczych. Na tym polu również zanotował duże sukcesy, choć początek tej działalności tego nie zapowiadał. Działalność publiczna, związane z nią liczne wyjazdy pochłaniały znaczne sumy. Mimo, że w latach 50. był już Kazanowski właścicielem całych lub części wsi: Miechowa, Kałkowa, Pcina, Gardzienic, Ciepiewowa, Bogusławic i Ostrownicy⁵⁴, i mimo znacznych ilości spławianego z majątków

⁵⁰ *Urządnicy inflanccy XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Mikulski, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 182, nr 1966.

⁵¹ PSB, t. XII, s. 256. Wcześniej, bo 27 września 1579 r. otrzymał wieś królewską Gołąb. Zob. *Regestry z Metryki Koronnej do dziejów powiatów opoczyńskiego, radomskiego i stężyckiego z lat 1574–1795, cz. I, 1574–1659*, opr. M. Jaglarz, W. Krawczuk, D. Kupisz, red. Z. Pietrzyk, Radom 2001, nr 53, s. 23.

⁵² *Cochanoviana. Źródła*, s. 274 (Warszawa ok. 10 sierpnia 1576 r.).

⁵³ Np. A. Lubieniecki, *Poloneutychia*, Warszawa – Łódź 1982, s. 74.

⁵⁴ AGAD, ASK, odz. I, 8, s. 416 (rejestr poboru łanowego z 1563 r.), s. 476 i n. (rejestr z roku 1569). Do Marcina Kazanowskiego należała jeszcze Ruda Ciepiewowska „na któ-

w powiecie radomskim zboża w latach 1555–1574 (214 łasztów, rekordowy rok 1568 – 40 łasztów⁵⁵) niejednokrotnie zmuszony był do zaciągania pożyczek. Nie dysponujemy pełnym zestawieniem operacji finansowych Kazanowskiego, od samych jednak Kochanowskich kilkakrotnie pożyczał znaczne sumy. W latach 1549–1559 jak wynika z zachowanych przekazów, długi pożyczki sięgały ponad 1000 fl.⁵⁶. Na uwagę zasługuje prowadzona przez niego działalność urbanistyczna, która świadczy o ambicji wprowadzenia swojej rodziny w kręgi najbogatszych. Założenie miasta nie tylko wzmacniało pozycję wśród szlachty, dawało także dodatkowe realne dochody. Ułatwiała właścicielowi zbyt produkcji folwarcznej, zwłaszcza w drodze przerabiania zboża na piwo i gorzałkę sprzedawaną na miejscu ludności miejskiej i wiejskiej, źródłem dochodu były również opłaty miejskie, np. myta, czynsze, opłaty od rzemiosł, i in. W 1548 r. uzyskał pozwolenie od króla Zygmunta Augusta na lokację miasta Grzymałów na gruntach wsi Ciepiałów⁵⁷, gdzie dwa lata później powstał kościół i parafia. Udana lokacja Ciepiałowa (nazwa Grzymałów nie utrzymała się) zachęciła Marcina do lokacji drugiego miasta. Był nim Kazanów, lokowany podobnie jak Ciepiałów na prawie magdeburskim w 1566 r. na gruntach wsi Miechów w powiecie radomskim⁵⁸. Doceniono również działalność Kazanowskiego w Felinie, tu odbudował zniszczoną część

rych żelaza robią”. Zob. *Polska XVI wieku, Małopolska*, t. III, s. 171 (Marcin Kazanowski 3 wsi z części) rejestr z 1578 r.(?) Marcin był też dzierżawcą od 1579 roku wsi Gołąb po śmierci Stanisława Karwickiego (AGAD, Metryka Koronna 119, k.220-221).

⁵⁵ *Regesta Thelonei Aquatici Wladislaviensis Saeculi XVI*, wyd. St. Kutrzeba i Fr. Duda, Kraków 1915: s. 43, 15 kwietnia 1555 – 13 łasztów, s. 81, 1 kwietnia 1556 – 30 łasztów, s. 138, 9 kwietnia 1558 – 23 łaszt, s. 178, 12 kwietnia 1561 – 39 łasztów, s. 214, 24 kwietnia 1568 – 40 łasztów, s. 241, 12 kwietnia 1569 – 19 łasztów, s. 266, 29 marca 1573 – 16 łasztów, s. 293, 30 kwietnia 1574 – 24 łasztów. Oprócz Marcina Kazanowskiego spławiali do Gdańska swe towary Mikołaj i Jan Kazanowski (s. 84, 222, 301, 509, 512, 529, 536, 539, 569).

⁵⁶ Zob. *Cochanoviana. Źródła*: nr 154 – Radom, 18 lipca 1542, pożyczył 60 grzywien od Piotra Kochanowskiego; nr 227 – Radom, 25 lub 27 stycznia 1550, pożyczył 200 fl. od Anny Kochanowskiej (oddał tę sumę 29 czerwca 1552, nr 28, s. 48); nr 246 – Radom, 19 marca 1551, pożyczył 70 fl. od Anny Kochanowskiej; nr 249 – Radom, 13 maja 1551, pożyczył 600 fl.; od teje nr 345 – Lublin, 12 czerwca 1559, pożyczył 200 fl. od Kaspra Kochanowskiego.

⁵⁷ AGAD, MK 77, s. 63; MRPS, IV, 23072 (21 stycznia 1548 r.).

⁵⁸ AGAD, KRSW nr 2165b, *Kopie przywilejów miast Gubernii Radomskiej*, s. 105-108 – przywilej lokacyjny Kazanowa.

miasta, wybudował most, nowe „gmachy”, z jego inicjatywy powstały zabudowania folwarczne w Ryngo Moyza, Matapermoyza. We wsi Moyzykule założył folwark starościański, podnosząc zysk z tej królewskiej dzierżawy⁵⁹.

Dodatkowym czynnikiem, pozwalającym nam dostrzegać rosnący prestiż i znaczenie Kazanowskiego jest jego znaczący ożenek. Wybranką Marcina była Katarzyna z Tarłów, córka Andrzeja, dzierżawcy drohobuskiego, podstolego lwowskiego i Katarzyny Michowskiej, przedstawicielka magnackiego rodu, do którego należały znaczne dobra w województwie sandomierskim⁶⁰. Marcin Kazanowski zostawił potomstwu spory majątek: dwa miasta oraz kilka wsi. Nie tylko on świadczył o jego rosnącej pozycji, lecz również udział w dzierżawieniu królewszczyzn, bliskie stosunki z Zamoyskim i królem, przedsmak nadania senatorskiego krzesła (sprawa kasztelanii zawichojskiej), korzystne koneksje z czołowymi rodami sandomierskimi, zasługi w wojnach. Wszystko stworzyło podstawy, umożliwiające w przyszłości dalszy awans jego najstarszego syna Zygmunta, Bartłomieja, w mniejszym stopniu awans Stanisława i Jana oraz korzystne wydanie za mąż córek: Jadwigi (za Derśława Odrzywolskiego), Barbary (za Stanisława Oborskiego) i Elżbiety (za Piotra Podlódowskiego).

Pokolenie Marcina Kazanowskiego reprezentowali również synowie Bartłomieja, sędziego łukowskiego.

Największy rozgłos uzyskał Jan – przeznaczony przez ojca na proboszcza w Radzynie (bez święceń), dzięki swej działalności reformacyjnej. Początkowo stał się zwolennikiem arianizmu. W obronie antytrynitaryzmu wydał szereg pism polemicznych, uczestniczył w wielu synodach różnowierczych (Piotrków 1565, Skrzywno 1567, Bełżyce 1569, Lublin 1579, Lubartów 1580). Pod koniec życia stał się ponownie wyznawcą i obrońcą kalwinizmu. Jednocześnie od 1 lutego 1579 r. pełnił funkcję podsędziego łukowskiego, w 1589 r. był już sędzią ziemi łukowskiej. Zmarł w 1591 r. pozostawiając po sobie majątek w postaci

⁵⁹ *Źródła Dziejowe*, t. XXIV, *Polska XVI wieku*. T. XIII, *Inflanty*, cz. I, wyd. J. Jakubowski, J. Koralikowski, Warszawa 1915, s. 162, 195, 205, 233-234.

⁶⁰ Zob. W. Dworzaczek, *Genealogia*, tab. 131, Katarzyna miała braci: Pawła – arcybiskupa lwowskiego, Jana – chorążego lwowskiego, Mikołaja chorążego przemyskiego oraz Stanisława (Dworzaczek w *Genealogii* go nie wymienia). Zob. AP Kraków, Archiwum Sławuckie Sanguszków, teka 119, plik 10, rok 1557.

miasteczka Budzyń (część Radzyna) i wieś Żabików, który zapewne przejął jego jedyny syn Jan⁶¹.

Drugim synem Bartłomieja był Paweł, który w *cudzych ziemiach czas długi będąc, do ojczyzny przyjechawszy, znacznym był dworzaniem króla Augusta*⁶². Jako dworzanie królewski występował w czasie uroczystości pogrzebowych tego króla w 1572 r. Po śmierci brata Jana, został 10 stycznia 1592 r. sędzią ziemskim łukowskim⁶³. Dziedziczył wieś Białkę, w 1592 r. otrzymał konces na ustąpienie wsi Dąbrówki⁶⁴. Żonaty był z Barbarą ze Żmigroda Stadnicką, z którą miał synów: Adama, Zygmunta, Jerzego i Pawła. Zmarł w 1594 r. w Tornie, pochowany został podobnie jak i brat w Radzynie⁶⁵.

Dwaj kolejni synowie Bartłomieja: Andrzej i Mikołaj nie odegrali większej roli w życiu publicznym. Andrzej, właściciel 2 wsi i części trzeciej, był surogatem grodzkim łukowskim⁶⁶. Mikołaj zmarł w młodym wieku w 1569 r. pozostawiając małoletnich synów: Marcina, Hieronima i Mikołaja pod opieką ich matki Katarzyny Korycińskiej oraz stryja Pawła. Właśnie Korycińskiej synowie zawdzięczają duży majątek, na co nie zwrócono dotąd uwagi. Część majątku przejęła po drugim mężu Spytku Załuskim, właścicielu m.in. Kazanowa w pow. opoczyńskim, części Bedlenka⁶⁷.

Podsumowując dorobek tej generacji Kazanowskich nietrudno dostrzec nieznacznego, dalszego awansu rodu w ramach społeczeństwa szlacheckiego. Wymierne jest to we wzroście majątkowym, przy czym ich udział w dzierżawach królewskich był znacznie większy. Obok działalności ekonomicznej motorem kariery była służba wojskowa, parlamentarna (Stanisław), dworska. Na podkreślenie zasługuje wkład

⁶¹ Żoną Jana była Dorota Jacimierska, zob. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (BOss.), 60, s. 220 (tu nazwana Jasińską).

⁶² B. Paprocki, *Herby*, s. 615.

⁶³ AGAD, MK 137, k. 5-6.

⁶⁴ AGAD, MK 137, k. 347 (zob. A. Boniecki, *Herbarz*, s. 359).

⁶⁵ *Genealogia imienia Pocijów*, „Przegląd Poznański”, 1860, s. 210 i n.

⁶⁶ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 359. Zob. *Źródła dziejowe*, t. XIV, *Małopolska*, t. III, s. 125.

⁶⁷ Katarzyna Korycińska po śmierci Mikołaja została żoną Załuskiego. Podejrzewamy, że był to Spytek, który w rejestrze podatkowym z 1577 r. występuje jako właściciel Kazanowa i części Bedlenka w pow. opoczyńskim (zob. AGAD, ASK oddz. I, 9, s. 256, 370).

Jana w rozwój myśli reformatorskiej. Korzystne koligacje rodzinne, np. z Tarłami, Korycińskimi (ród o tradycjach senatorskich), Stadnickimi, Podlodowskimi, Oborskimi, Odrzywolskimi (wymieniamy najważniejsze) przyniosły utwierdzenie wysokiej pozycji i znaczenia, zbliżyły znacznie do kręgów elity szlacheckiej – magnaterii.

Na przełomie XVI i XVII w. przypada początek działalności członków rodu Kazanowskich należących do pokolenia Zygmunta, podkomorzego koronnego, syna Marcina. Zwrócimy baczniejszą uwagę na losy Kazanowskich w tym pokoleniu z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że przedstawiciele tej generacji sięgną już po krzesła senatorskie, czołowe urzędy centralne i dworskie, uzyskają znakomite koneksje rodzinne, a to już będzie świadczyć o wchodzeniu w kręgi magnaterii.

Przeгляд zaczniemy, co rozumiacie, od wspomnianego Zygmunta Kazanowskiego. O jego młodości niewiele da się powiedzieć, urodził się około 1563 r. Ojciec zadbał należycie o jego karierę, która potoczyła się dość podobnie: najpierw poświęcił się działalności wojskowej, później dworskiej „jako Scypio młody przodków sławy i dzielnościami zapalony”⁶⁸. Debiutował w czasach panowania Stefana Batorego biorąc udział w wojnach z Moskwą, początkowo jako towarzysz chorągwi husarskiej, później rotmistrz, a następnie pułkownik. Jeden z jego późniejszych panegirystów nadmieni o młodości Zygmunta, która miała mu zejść „w szkole rycerskiej na Węgrzech i na zamkach ukraińnych”. Inny piewca jego czynów, Seweryn Bączalski, podkreślił jego udział w poselstwie „do węgierskich panów pod Strigonium”⁶⁹. Jako żołnierz dostał się w orbitę wpływów Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, prawej ręki króla Stefana Batorego. Zdecydowały o tym nie tyle talenty i zasługi własne, co pozycja ojca – Marcina, którego „wielki kanclerz” cenił. Wybór takiego protektora był ze wszech miar trafny. Zamoyski jako osoba wpływowa, kierująca niemal królewską polityką rozdawniczą, mógł znacznie przyspieszyć jego karierę⁷⁰. Nic więc dziwnego, że Zygmunt starał się zasłużyć na łaskę Zamoyskiego. Brał udział w organizowaniu jego wypraw do Mołdawii,

⁶⁸ W. A. Wysocki, *Zamek*.

⁶⁹ S. Bączalski, *Korona polska...*, Kraków 1607 (jest to panegiryk poświęcony Zygmuntowi, w kontekście jego udziału w rokoshu sandomierskim w obozie regalistycznym).

⁷⁰ Zob. o znaczeniu Zamoyskiego: W. Tymowski, *Stronnictwo, które nie mogło przegrac*, „Przeгляд Historyczny”, LXXVI, 1985, z. 2, s. 207 i n.

poświęcając część majątku na ten cel. Po elekcji Zygmunta III Wazy nastąpił jednak głęboki rozdzwitek między nowo obranym monarchą, a wszechpotężnym dotąd Zamoyskim. Kanclerz został zepchnięty z pozycji pierwszej osoby po królu, związał się z opozycją, która przygotowała potem rokosz sandomierski. Ta zmiana miała oczywiście duży wpływ na losy osób skupionych w stronnictwie Zamoyskiego. Służyć u Zamoyskiego w czasach Batorego znaczyło jednocześnie deklarowanie regalizmu, inaczej sprawa wyglądała w czasach Zygmunta III, szczególnie po 1592 r. Kazanowski prędzej, czy później, jak wielu ludzi tych czasów, stanął przed dylematem: król, czy opozycja. Kazanowski do czasu śmierci Zamoyskiego (1605 r.) nie zdecydował się na zerwanie z potężnym magnatem. Był po prostu za słaby by móc odegrać samodzielną rolę polityczną. Dodajmy jeszcze jedną istotną sprawę. Zygmunt, by wziąć udział w wyprawie multańskiej w 1600 r. organizowanej przez Zamoyskiego i wystawić własną chorągiew, pożyczył od siostry hetmana – Zofii, żony Łukasza Działyńskiego, podczaszego koronnego, znaczną sumę 42 tys. zł zastawiając swe dobra dziedziczne w powiecie radomskim. Liczył zresztą na znaczne ulgi w spłacie, tak mu obiecał sam hetman⁷¹. Również przy boku Zamoyskiego aktywnie uczestniczył w wojnie inflanckiej (1600–1602). Wyróżnił się pod Białym Kamieniem, gdzie na czele wyniszczonego oddziału (3 tys. ludzi) udaremnił odsiecz szwedzką, zaś po nadejściu posiłków we wrześniu 1602 r. udało mu się zdobyć miasto⁷². Po wyjeździe starego i schorowanego hetmana Zamoyskiego z obozu, Kazanowski nadal w nim pozostał, choć sytuacja wojsk polskich stawała się coraz trudniejsza. W liście do Zamoyskiego z obozu pod Derpskiem z 16 listopada 1602 r. Kazanowski informował o buntujących się żołnierzach, jednocześnie prosił o wsparcie finansowe⁷³. Trudna sytuacja panowała w samym mieście, w jednym z listów czytamy, że „w Derpcie głód wielki, matki dzieci swe jedzą”⁷⁴. Kazanowski w obozie przebywał zapewne do 1603 r. odgrywając niemałą rolę, jako komisarz do prowa-

⁷¹ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, wyd. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 100.

⁷² A. Przyboś, *Zygmunt Kazanowski*, PSB, t. XII, z. 2, s. 259.

⁷³ AGAD, AZ 196, Zygmunt Kazanowski do Jana Zamoyskiego, w obozie pod Derptem, 16 listopada 1602 r.

⁷⁴ Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu (BRacz.), 16, s. 216, Jan Karol Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, pod Derptem, 10 lutego 1603 r.

dzenia rozmów w sprawie zawieszenia broni⁷⁵. Podczas kampanii inflanckiej Kazanowski podjął ponowne starania o starostwo felińskie po śmierci Marcina Kurcza, wojewody dorpackiego w lutym 1602 r. Dwa co najmniej czynniki świadczyły na korzyść Kazanowskiego: przy dużym jego udziale zdobyto Felin, po drugie – jego ojciec Marcin był swego czasu starostą felińskim i pozostawił po sobie dobrą pamięć jako organizator i gospodarz tej dzierżawy. Dodatkowym atutem Kazanowskiego było to, że był już przez jakiś czas łącznie z bratem starostą felińskim⁷⁶, a ponadto tym razem pozyskał biskupa płockiego, Alberta Baranowskiego, który skierował list protekcyjny do Zygmunta III wyjaśniając, że Kazanowski poświęcił pieniądze i rodzinę by wiernie królowi służyć w tej wojnie⁷⁷. Kilka miesięcy później nowy wódz wojsk w Inflantach – Jan Karol Chodkiewicz polecał królowi wyróżniających się dowódców, wśród nich Zygmunta Kazanowskiego⁷⁸. Wszystkie zabiegi nie dały jednak rezultatu, starostą felińskim został Stefan Potocki⁷⁹. Nie zraziło to Kazanowskiego, nadal służył w wojsku, tym razem pod komendą Jana Karola Chodkiewicza brał udział w bitwie pod Kircholmem. Wyróżnił się wzięciem do niewoli pułkownika szwedzkiego – Andrzeja Stywer. Przerwanie działań wojennych umożliwiło Kazanowskiemu przyjazd do Warszawy, gdzie w zmienionej sytuacji po śmierci Jana Zamoyskiego, zdecydowanie stanął po stronie króla. Jeszcze w tymże 1605 r. jako wysłannik królewski próbował godzić w głośnym sporze Diabła Stadnickiego z Korniaktem⁸⁰. Sprawdzianem regalistycznej postawy Kazanowskiego był rokosz

⁷⁵ Ibid., s. 211. (Kazanowski Zygmunt obok Andrzeja Wołłowicza i Dawida Milchen był komisarzem rozmów o przerwaniu wojny).

⁷⁶ *Urządnicy inflanccy*, s. 182, nr 1966 (starostą felińskim był Marcin w latach 1583 do śmierci w 1587 r.). Następnie starostwo przejęli jego synowie: Zygmunt (nr 1967) w 1588 i Jan (nr 1968). Kazanowscy w niewyjaśnionych okolicznościach utracili starostwo na rzecz Marcina Kurcza (nawiasem mówiąc, istnieją 3 nominacje dla niego na urząd starosty felińskiego: z 6 listopada 1586 r., z 3 lutego 1588 r., z 24 lutego 1588 r. jako potwierdzenie nadania Stefana Batorego, zob. nr 1569).

⁷⁷ BRacz., 16, s. 211, Albrecht Baranowski do Zygmunta III Wazy, Pułtusk 9 maja 1602 r.

⁷⁸ Ibid., Jan Karol Chodkiewicz do Zygmunta III Wazy, z obozu pod Derptem, 18 września 1602 r.

⁷⁹ W. Dworzaczek, *Genealogia*, tab. 142. Zob. *Urządnicy inflanccy*, s. 182, nr 1970 (Potocki pozostawał starostą aż do 1631 r., w którym zmarł).

⁸⁰ W. Łoziński, *Prawem i lewem. O obyczajach na Rusi Czerwonej*, t. 2, s. 268-279, 313-314.

Zebrzydowskiego. Mimo, że kilku bliskich krewnych stanęło zdecydowanie w obozie rokoszan i on sam nie tak dawno związany był z opozycją, teraz prezentował konsekwentnie prokrólewskie stanowisko⁸¹. W 1607 r. S. Bączalski⁸² poświęcił Kazanowskiemu panegiryk „Korona polska barzo smutna prośby serdeczne czyni do swoich wszystkich synów koronnych aby poniechali tych rozruchów, aby wspólną zgodę uczyniwszy, w miłości braterskiej, każdy wedle możności swej, tym nieprzyjacielom, którzy się na nie targają odpór dali”⁸³. Dla autora tego dziełka właśnie Kazanowski był wzorem uczciwości, męskości, rycerskości, pobożności, obyczajów dworskich, rozumu. Te cechy miały zadecydować w głównej mierze o powierzeniu mu przez króla roli wychowawcy i nauczyciela swego pierworodnego syna – królewicza Władysława Zygmunta. „Ciebie król Polski upatrzył godnego i poruczył ci Władysława swego. Zaprawdę słusznie: Bo od kogoż prency cnót rozmaitych miał się uczyć więcej. Jako od ciebie człowieka wielkiego”⁸⁴ – pisał o tym wydarzeniu wspomniany panegirysta. W innych porównywano Kazanowskiego do Arystotelesa – nauczyciela Aleksandra Macedońskiego. W tym patetycznych sformułowaniach dużo jest przesady, nie ma natomiast przesady w tym, że zatrudnienie Kazanowskiego w roli nauczyciela królewicza było przełomem w jego życiu, zapewne całego rodu. Zygmunt Kazanowski stał się z czasem nie tylko nauczycielem sztuki wojskowej, doradcą, powiernikiem, przyjacielem, dodajmy przy tym, że bez reszty oddanym i lojalnym. Stosunki między królewiczem a Kazanowskim znacząco różniły się od relacji między Władysławem a innymi nauczycielami. Michał Konarski i Gabriel Prewencjusz po zakończeniu edukacji rozstali się z dworem dość

⁸¹ Najgłośniejszym przeciwnikiem króla z czasów rokoszu był Jan Kazanowski. *Votum ślachcica jednego* (Jana Kazanowskiego) w kole rycerskim pod Stężycą die 22.IV.1606 stało się dość głośne, przechowywane w wielu zbiorach, np. zob. Rękopisy Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, nr 49, k. 109-114; J. Czubek, *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego*, Kraków 1918, t. 2, s. 310-312.

⁸² Autor biogramu Kazanowskiego w PSB, s. 259, Adam Przyboś nie rozwiązał inicjału panegirysty. Z całą pewnością był to Seweryn Bączalski.

⁸³ S. Bączalski, *Korona polska barzo smutna prośby serdeczne czyni do swoich wszystkich synów koronnych aby poniechali tych rozruchów, aby wspólną zgodę uczyniwszy, w miłości braterskiej, każdy wedle możności swej, tym nieprzyjacielom, którzy się na nie targają odpór dali*.

⁸⁴ Ibid.

szybko, można powiedzieć przebywali na nim przelotnie. Kazanowski pozostał przy Władysławie aż do końca swego życia. Dla współczesnych było wiadomo, że jego wpływy i rola znacznie wychodziły poza kompetencje nakreślone funkcją nauczyciela i urzędów, jakie pełnił na dworze. W 1611 r. występował z tytułem podczaszego królewskiego⁸⁵, w 1612 r. był nadal podczaszym⁸⁶, w czasach wyprawy królewicza na Moskwę 1617–1619 używał tytułu koniuszego królewicza⁸⁷, dla wielu jednak już wcześniej był ochmistrem jego dworu i tę funkcję sprawował już nieprzerwanie od 1625 r., aż do elekcji Władysława IV w 1632 r. Warto podkreślić, że w zachowanych rachunkach dworu Zygmunt Kazanowski figuruje z największą pensją, w znanych spisach osób towarzyszących królewiczowi zawsze na pierwszym miejscu⁸⁸. Wysoka pozycja na dworze pozwoliła mu na ściągnięcie na dwór swoich synów, najpierw Stanisława, później ok. 1614 r. Adama. W czasie dymitriady przebywał nadal przy królewiczu, 1610–1611 na Litwie⁸⁹, w latach 1617–1619 pociągnął z nim na Moskwę, w 1621 r. – przebywał w broniącym się Chocimiu, w 1622–1623 brał udział w podróżach na Litwę i do Gdańska. Jedynie dłuższe rozstanie z dworem królewicza nastąpiło w latach 1624–1626, gdy królewicz odbywał peregrynację po Europie. Następne lata wypełniły Kazanowskiemu wojna ze Szwecją, realizacja planów królewicza, tych wielkich – związanych z elekcją, czy godzeniem Zygmunta III Wazy z księciem Krzysztofem Radziwiłłem, jak i tych codziennych związanych z organizowaniem życia dworskiego. Po wstąpieniu na tron Władysława Kazanowski został podkomorzym wielkim koronnym⁹⁰, dwa lata później 13 sierpnia 1634 r. zmarł

⁸⁵ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 51.

⁸⁶ AGAD, MK 153, k. 483-484, Wilno, kwiecień 1612, określony jest jako „Principis Vladislai Pocillator”.

⁸⁷ Zob. K. Zemeła, *Skład osobowy dworu królewicza Władysława Wazy*, [w:] *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. K. Matwijowski, Z. Wójcik, „Acta Universitatis Vratislaviensis”, 1988, nr 945, s. 211-218.

⁸⁸ Np. WAP Gdańsk, 300,29/100, s. 201-206 (*Regest dworu KJMci w drodze pruskiej Anno 1623*).

⁸⁹ Z tego okresu zachowało się kilkanaście listów Zygmunta Kazanowskiego do Krzysztofa Radziwiłła, w których relacjonował również wydarzenia dworskie związane z królewiczem (AGAD, AR V, 6563).

⁹⁰ AGAD, MK 180, k. 17-18, Kraków 12 lutego 1633 r.

w wieku 71 lat⁹¹. Albrycht Stanisław Radziwiłł w swym pamiętniku wydał bardzo pochlebną opinię, podkreślając, że Kazanowski był mężem „dzięki swym cnotom wszystkim bardzo miły i z powodu bardzo rzadkiej szczerości na dworze wysoko cenionym. Śmierć jego pozostawiła bolesna pamięć i wyciskając [...] lży żalu”⁹². Były to słowa pisane przez członka znakomitego rodu litewskiego, z którym Kazanowski utrzymywał kontakt. Znajomość z Krzysztofem Radziwiłłem z okresu dymitriad przekształciła się z czasem w bardzo dobre i zażyłe stosunki. Zachowana liczna korespondencja między nimi świadczy o tym, że Kazanowski był dobrym informatorem Radziwiłła w sprawach dworskich, również pomocnym w ułatwianiu kontaktu litewskiego wielmoży z królewiczem Władysławem. Częste zwroty używane w listach Kazanowskiego: „Ja jestem domowy sługa W. Ks. Mci, Masz mnie W.KS. Mć zniewolonego sługę”, powoływanie się w tych listach na pokrewieństwo z Radziwiłłem oraz coraz częstsze spotkania z nim świadczyły o dobrych stosunkach z domem Radziwiłłów linii birżańskiej, to ułatwiło również wejście w orbitę radziwiłłowskich wpływów jego synowi – Adamowi⁹³.

Pozycja majątkowa Zygmunta Kazanowskiego początkowo nie była zbyt silna. Majątkiem po ojcu musiał podzielić się z braćmi Janem i Bartłomiejem (czwarty z synów Marcina – Stanisław, zapewne dworzannin Stefana Batorego zmarł w młodym wieku, za życia ojca, ok. 1582 r.). Składały się na niego dobra dziedziczne w powiecie radomskim. Wobec tego, że Zygmunt praktycznie przebywał poza swymi dobrami uczestnicząc w wojnach i życiu dworskim, główny ciężar gospodarowania całym majątkiem spadł na brata – Jana Kazanowskiego. Początki samodzielnych decyzji gospodarczych zbiegły się z końcem XVI w. i trzeba przyznać nie były fortunne. Wspomniano już o wielkiej pożyczce

⁹¹ Zob. Szymon Starowolski, *Monumenta Sarmatorum*, Cracovia 1655, s. 261.

⁹² Albrycht Stanisław Radziwiłł w *Pamiętnikach o dziejach w Polsce*, opr. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1980, t. 1 s. 390.

⁹³ Powoływanie się Kazanowskiego na powinowactwo z Radziwiłłami mogło wywodzić się z faktu, że rodzona siostra Anny Potockiej, żony Aleksandra Dominika Kazanowskiego – Katarzyna Potocka, była żoną księcia Janusza Radziwiłła, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego. Wspomniana korespondencja w AGAD, AR V 6561. Zob. *Mowa Janusza Radziwiłła do Pana Adama Kazanowskiego gdy go pod Borysowem potkał i w dom swój zaprosił* (ok. 28 października 1633 r.), BCzart., 360, s. 262. Idem, s. 251 (Janusz Radziwiłł do Adama Kazanowskiego, Słuck 21 października 1833 r.).

udzielonej Zygmuntovi przez Zofię z Zamoyskich Działyńską w wysokości 42 tys. zł pod zastaw tzw. majątności ciepielowskiej. W liście pisanym w Lublinie 24 czerwca 1600 r. Kazanowski wspomina ponadto o swych długach na rzecz Krzysztofa Radziwiłła oraz podkomorzego lubelskiego⁹⁴. By uregulować zobowiązanie wobec wierzycieli rozważał sprzedanie swoich szkut, które znajdowały się na Wiśle po Solcem, zapewne w Gniazdkowie – majątności Tarłów. Z wizytacji biskupa krakowskiego – Jerzego Radziwiłła wynika, że Zygmunt Kazanowski wykorzystał nieobecność plebana w Ciepiewie i zabrał dla siebie jego uposażenie. Również i jego brat Jan, właściciel wsi Wielgie „uposażenie kościoła, plebanię oraz poddanych plebańskich zagarnął”⁹⁵. Są to najlepsze dowody na trudną sytuację materialną Kazanowskich w tym okresie. Przez całe następne dziesięciolecia Zygmunt walczył o odzyskanie zastawionych majątków. Bardzo znamienne są tu losy majątności ciepielowskiej, bowiem ilustrują determinację Zygmunta w zmaganiu o odzyskanie ojcowizny. Po śmierci Jana Zamoyskiego i jego siostry – Zofii (1604 r.) sumy na Ciepiewie przejął Tomasz Zamoyski, syn Jana, późniejszy kanclerz koronny, który wkrótce odstąpił Ciepiewów Krzysztofowi Świątkiemu – rotmistrzowi. W 1615 r. Maciej Leśniewski, podkomorzy bełski, Melchior Michałowski, podstarości krakowski w imieniu Tomasza Zamoyskiego za wiedzą i zgodą Kazanowskiego zawarli kontrakt ze Zbigniewem Ossolińskim, wojewodą sandomierskim i jego synem Maksymilianem⁹⁶. Ossolińscy wykupili Ciepiewów za 20 tys. zł, ale że „tę majątność ciepielowską JMP starosta knyszyński [Tomasz Zamoyski, przyp. K.Z.] w większej dobrze od JMP starosty kokenhauskiego [Zygmunta Kazanowskiego, przyp. K.Z] sumie trzyma i proventa onej są daleka większe nad dwa tysiące złotych, tedy JMP Ossoliński przychylając się do kontraktu, aż do wykupienia dawać

⁹⁴ AGAD, AR V 6561, Zygmunt Kazanowski do Krzysztofa Radziwiłła, Lublin, 24 czerwca 1600 r. Nazwisko podkomorzego lubelskiego ustalone na podstawie: W. Kłaczewski, W. Urban, *Urzędnicy lubelscy*, s. 38, nr 199. W 1600 r. był nim Andrzej Rzeczycki.

⁹⁵ A. Bastrzykowski, *Zabytki kościelnego budownictwa drzewnego w diecezji sandomierskiej*, Kraków 1930, s. 127, 133. Omówienie problemu w oparciu o tekst wizytacji biskupa krakowskiego Jerzego Radziwiłła.

⁹⁶ AGAD, AZ 717, s. 1-4.

na każdy rok aż 1 tys. złotych⁹⁷. Warto wspomnieć, że w gruncie rzeczy majątność pozostawała w rodzinie, bowiem żoną Maksymiliana Ossolińskiego była córka Zygmunta – Helena, co więcej w dniu zawarcia kontraktu (24 czerwca 1615 r.) urodziła syna – Stanisława⁹⁸. Koneksi rodzinne Kazanowskich z Ossolińskimi są bardzo istotne również ze względu na synów Zygmunta pozostających pod czasową opieką Zbigniewa Ossolińskiego. Mimo tego w następnych latach obserwujemy energiczne starania Zygmunta zmierzające do odzyskania Ciepiewowa. W liście pisanym w Łucku 12 maja 1617 r. informował, że zamierza przez Zbigniewa Ossolińskiego prowadzić w tej sprawie rozmowy z Zamoyskim: „Przeto prośbą mą JMP [Zbigniewa Ossolińskiego, przyp. K.Z.] mego miłego pana i powinnego użyłem aby imieniem moim łaski MM Pana używał, żebym w tem ostatku sumy, którą WMMPan raczysz mieć na majątności ciepiewowskiej, nad te 20 tys. złotych w których JMP [Maksymilian, przyp. K.Z.] Ossoliński wojewódzic sandomierski tę majątność od MM Pana trzyma, mogłem mieć łaskawe naznaczenie czasu do wypłacenia tej sumy WMPanu ostatka⁹⁹. W styczniu Zbigniew Ossoliński wyjechał do Zamościa i przedłożył w imieniu Kazanowskiego propozycję, by zgodnie z dawniejszą obietnicą dług mu „upuścić, a na 30 tys. tylko poprzestać ex certis respectibus (z pewnych względów), bo ojciec jego [Tomasza Zamoyskiego, przyp. K.Z.] przyczyną był, że w takowym długi siostrze jego ojczyzną swoją był zostawił, wyprawując się z znaczną rotą kosztem swoim do Wołoch przeciwko Michałowi... ale nie dotrzymał jemu nic słowa i nie odpuszczał jeno 4 tys. zł¹⁰⁰.

Rozmowy nie przyniosły spodziewanego rezultatu, w tej sytuacji Ossoliński 27 stycznia 1618 r. kupując Iwaniska od Sebastiana Ligęzy, podstolego sandomierskiego za 80 tys. zł „puścił mu zastawę Maksymilianową Ciepiewów we 40 tys., przejął dług na Krępie 14 tys. a na ostatek gotowymi pieniędzmi zapłacił resztę¹⁰¹. Tak więc

⁹⁷ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 100.

⁹⁸ *Ibid.*, s. 101.

⁹⁹ AGAD, AZ 727, s. 36-37, Zygmunt Kazanowski do Tomasza Zamoyskiego, Łuck 12 maja 1617 r.

¹⁰⁰ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 100-101.

¹⁰¹ *Ibid.*, s. 101.

Ciepielów dostał się w ręce Ligezów, jednak nie na długo. W 1619 r. ponownie trafił do Maksymiliana Ossolińskiego. Wkrótce okazało się jednak, że Zamoyski zamierza wykupić Ciepielów i ponownie go korzystniej sprzedać¹⁰². I tym razem interweniował Kazanowski: „Jeżeli WMMPan tę majątność trzymać sam chcesz, życzę sobie tego – pisał Zygmunt Kazanowski do Zamoyskiego – bo nie może być w lepszym i pobożniejszym ręku, jeśliby też komu innemu ... chcesz ją podać, proszę uniżenie (jeśliby jeszcze przez ten rok nie mogła być od MMPana w dzierżawie JMPana Ossolińskiego) racz WP z łaski swej zatrzymać się z kontraktem jakim o arendę tej majątności albo zastawie, gdyż i ja staram się o pieniądze na wykupienie tej chudoby swej, dostaneli pieniędzy przed Św. Janem [24 czerwca] sam je w dom MMPana odwożę, jeżeli nie dostanę oznajmuję abyć WP okaziej z kim innem nie opuszczał”¹⁰³. Starania Kazanowskiego zakończyły się fiaskiem, przebywał wtedy wraz z synami na wojnie z Moskwą, trudno mu było zebrać znaczną sumę pieniędzy i dotrzymać uzgodnionych terminów. 27 lipca 1619 r. sporządzony został bardzo dokładny inwentarz dóbr ciepielowskich autorstwa Jerzego Linca – sługi Tomasza Zamoyskiego¹⁰⁴. Wydaje się, że okazją do sporządzenia inwentarza była transakcja Zamoyskiego z Jerzym Zbaraskim, kasztelanem krakowskim, który w następnych latach występuje jako dzierżawca tego majątku. Zygmunt Kazanowski, mimo że Ciepielów pozostawał w zastawie różnych osób, czuł się nadal jego prawnym dziedzicem. W 1619 r. wydał w Warszawie przywilej dla mieszczanina ciepielowskiego Jana Wojciechowicza¹⁰⁵. Po pożarze miasta 6 lipca 1627 r. odnowił i nadał nowe prawa mieszczanom zwalniając, czy raczej łagodząc niektóre świadczenia i powinności¹⁰⁶. W 1627 r.

¹⁰² Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (BPAN) 2551, t. I, k. 231, Tomasz Zamoyski do Melchiora Michałowskiego, Zamość 5 maja 1620.

¹⁰³ AGAD, AZ 727.

¹⁰⁴ AGAD, AZ 2818, s. 19-41, *Inwentarz majątności ciepielowskiej*, 27 lipca 1619. Inwentarz został wydany przez: St. Adamczyk, Z. Guldon [w:] *Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. Z. Guldon, St. Zieliński, Radom 1996, s. 181 i n.

¹⁰⁵ AGAD, Zbiór dok. perg., 6980, Warszawa, 29 października 1619 r.

¹⁰⁶ *Historia miast i mieszczan w krajach dawnego państwa polskiego... z materiałów pozostałych po św. Wacławie Maciejewskim*, wyd. M. Rawita-Witanowski, Warszawa 1889, s. 384-386 (Uniwersał z 6 lipca 1627 r.).

Zygmunt postanowił oddać te dobra synom, od tego czasu oni podjąć się mieli odzyskania Ciepielowa z okolicznymi wsiami. Podobne były losy drugiej majątności Zygmunta – kazanowskiej, która trafiła pod zastaw pożyczki w ręce Anzelma Gostomskiego w 1622 r., później zaś jego synów¹⁰⁷.

Drugim źródłem dochodów, także znaczenia społecznego, były dzierżawione królewszczyzny. Pierwszym starostwem jakie otrzymał było starostwo felińskie, które szybko utracił w niewyjaśnionych okolicznościach. Następnie po śmierci Krzysztofa Radziwiłła (20 listopada 1603 r.) objął ok. 1606 r. starostwo kokenhauskie w Inflantach¹⁰⁸. Usytuowanie starostwa na pograniczu polsko-szwedzkim pociągało za sobą dość poważne konsekwencje: przemarsze wojsk szwedzkich, polskich, liczne grabieże, spustoszenia, wreszcie bitwy na terenie starostwa, to wszystko bardzo ujemnie odbijało się na dochodach dzierżawcy. Wielokrotnie zwracał na to uwagę Kazanowski, najczęściej w listach do Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego, gdyż jemu podległe wojsko stacjonowało w tamtych stronach. W jednym z listów prosił, by Radziwiłł był „ochroną tej dzierżawy kokenhauskiej” dodając z goryczą, że „lubo to już podobno mało czego jest ochraniać”¹⁰⁹. Innym razem ubolewał, że „tamci ubodzy poddani kokenhauskiego starostwa więcej są spustoszeni od swoich niż od nieprzyjaciela. Wiem ja, że tam w wojsku siła jest ludzi rycerskich, którzy nie zwykli dawać przyczyny do ludzkiego skwierku i utrapienia, ale znajdują się też i tacy, którzy ochotniejsi bywają a osobliwie między drobniejszymi jako czeladką do złupienia swoich własnych ubogich ludzi, a niż do rycerskiego dzieła. Przeto iż teraz wojsku płacić mają, co nie zwykło bywać bez sądów i czynienia sprawiedliwości ukrzywdzonym, proszę uniżenie... aby ci ubodzy ludzie poddani kokenhauscy mogli odnieść nagrodę za te krzywdy od tych którzy ich złupili”¹¹⁰. W tej sytuacji Kazanowski, który ustawicznie potrzebował gotówki, wydzierżawiał na kilkuletnie okresy

¹⁰⁷ AGAD, AZ 2818, *Summariusz zapisów i spraw do Ciepielowa cum attinensis należących*, poz. 2.

¹⁰⁸ *Urzednicy inflanccy*, s. 185, nr 1999. Autorzy (zgodnie z MK 153, k. 483) ustalili datę awansu na 27 sierpnia 1612 r. Tymczasem od kilku lat Kazanowski występuje jako starosta kokenhauski.

¹⁰⁹ AGAD, AR V, 6563, Zygmunt Kazanowski do Krzysztofa Radziwiłła.

¹¹⁰ *Ibid.*, Zygmunt Kazanowski do Krzysztofa Radziwiłła, Grodno, 9 października 1622 r.

to starostwo, za odpowiednią sumę pieniędzy. W 1619 r., gdy ponownie przejął starostwo, sytuacja nadal była ciężka. Pisał o niej do Krzysztofa Radziwiłła: „M/iło/ściwe Xiążę nie chce tym WXMci jakie wiadomości mam z Kokenhausu mego o szkodach nieznośnych które żołnierze pod regimentem WXMci będący przez cały rok poczynili i teraz snadź jeszcze tam są. A iż mam wolią temi czasy wysługę tę moją objąć, proszę uniżenie WXMć aby WXMć z władzej urzędu swego hetmańskiego rozkazał onym z tamtąd ustąpić mając m/iło/sciwe baczenie nie jedno żem jest sługą i powinnym WXMci, ale że i teraz obecnie służę zdrowie swe naprzeciw nieprzy/jacie/łowi niosą”¹¹¹. Kazanowski kilka lat później otrzymał przywilej na cesję tego starostwa dla Andrzeja Stanisława Sapiehy (4 maja 1623 r.)¹¹², ponieważ nie została ona zrealizowana, ponownie wydzierżawił je (24 grudnia 1624 r.) Ernestowi (Mikołajowi) Korffowi na okres 4 lat, kontrakt został później przedłużony¹¹³. Kazanowski pożyczył także pieniądze od wspomnianego Korffa, ok. 15 tys. zł, które trudno mu było zwrócić. Zobowiązał się za tę właśnie sumę uzyskać dla Korffa przywilej na to starostwo od króla, oczywiście wchodzący w życie po śmierci Kazanowskiego¹¹⁴. Kolejnym starostwem, jakie uzyskał 16 lipca 1613 r., było starostwo krośnieńskie¹¹⁵, po kilku latach scedował je na syna Stanisława. Po śmierci Andrzeja Boboli 3 stycznia 1617 r., objął również dzierżawę królewską Barcice¹¹⁶, ta z kolei trafiła w 1631 r. do rąk drugiego syna – Adama.

¹¹¹ AGAD, AR V, 6563, Zygmunt Kazanowski do Krzysztofa Radziwiłła, Smoleńsk 14 lutego 1619 r.

¹¹² *Urządnicy inflanccy*, s. 185, nr 1999.

¹¹³ AGAD, MK 172, k. 306 (Warszawa XII 1625 r.); tamże MK 172, k. 24 (Warszawa 25 grudnia 1624 r.).

¹¹⁴ AGAD, AR V, 427, 17289, Samuel Wieliczko do Piotra Kochlewskiego, Warszawa 9 września 1634 r. Starostwo po śmierci Kazanowskiego przypadło Krzysztofowi Rudominie Dusiackiemu, który szybko je scedował na Mikołaja Korffa (zob. *Urządnicy inflanccy*, s. 185, nr 2000, 2001).

¹¹⁵ AGAD, MK 155, k. 96-98, 113.

¹¹⁶ AGAD, MK 161, k. 1-3, Warszawa 3 stycznia 1617 r. 8 kwietnia 1622 r. otrzymał zgodę na cesję tej dzierżawy (AGAD, MK 168, k. 191).

W czasach panowania Zygmunta III Wazy prawem kaduka objął w posiadanie wieś Jałowice (22 stycznia 1622 r.)¹¹⁷ oraz królewską wieś Mukarow w woj. podolskim (24 stycznia 1625 r.)¹¹⁸.

Wstąpienie na tron Władysława IV, dawnego wychowanka, otwarło Kazanowskiemu drogę do dalszych nadań. Podczas sejmu koronacyjnego 8 marca 1633 r. objął dzierżawę kłobucką¹¹⁹, którą po dwu miesiącach scedował Stanisławowi Lubomirskiemu, wojewodzie ruskiemu¹²⁰. W tym samym czasie 11 marca 1633 r. przejął starostwo soleckie nad Wisłą¹²¹. Podsumowując rozwój kariery Zygmunta Kazanowskiego nietrudno oprzeć się wrażeniu, że przez długie życie (zmarł w wieku 71 lat) w sposób niezwykle oddany służył ojczyźnie i królowi. Nie dbał o popularność szlachty, nie dostrzegamy też w jego działaniu obrotności i bezwzględności, jednym słowem: nie był karierowiczem. I mimo, że nie ozdobił rodu krzesłem senatorskim, z całą pewnością przełamał część barier dzielących Kazanowskich od rodzin magnackich.

Pierwszą jego żoną była Zofia z Warszewickich, herbu Paprzyca. Pochodziła z rodu, który już w późnym średniowieczu należał do mazowieckiej elity feudalnej¹²². W jednym z panegiryków zauważano dla podkreślenia starożytności rodu, że genealogia Warszewickich „jeszcze bogatsza od Rzymian”¹²³. Warszewiccy mogli poszczycić się pokrewieństwem z książętami mazowieckimi, w XVI w. wywodzili się z tej rodziny liczni senatorzy. Stanisław, wojewoda mazowiecki, jego syn Jan – kasztelan warszawski. Współcześnie z Zygmuntem żyli dwaj znani przedstawiciele tego rodu: Stanisław oraz znany pisarz polityczny i mówca – Krzysztof¹²⁴.

¹¹⁷ AGAD, MK 168, k. 101, Warszawa 28 marca 1622 r.

¹¹⁸ AGAD, MK 172, k. 89-90, Warszawa 25 stycznia 1625 r. Zob. *Lustracje królewsczyzn ziem ruskich, Wołynia, Podola i Ukrainy z pierwszej połowy XVII wieku*, wyd. A. Jakubowski, Warszawa 1877, *Źródła dziejowe*, t. V, s. 190. Dochód z dzierżawy Mukarow i wsi Pryskówka wynosił 1023 zł.

¹¹⁹ AGAD, MK 180, k. 104-105, Kraków, 8 marca 1633 r.

¹²⁰ Ibid., k. 207-208, Warszawa, 7 maja 1633 r.

¹²¹ Ibid., k. 113, Kraków, 11 marca 1633 r.

¹²² J. Piętka, *Mazowiecka elita feudalna późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, passim.

¹²³ A. W. Wysocki, *Zamek*, passim.

¹²⁴ T. Wierzbowski, *Krzysztof Warszewicki (1543-1603) i jego dzieła*, Warszawa 1895, s. 5 i n.

Drugą żoną Zygmunta Kazanowskiego była Elżbieta Humnicka, córka Szymona, wojskiego sanockiego i Jadwigi z Krasickich. Humnicy byli powiązani z dworem królewskim. Elżbieta przebywała wśród fraucymeru królowej Konstancji, drugiej żony Zygmunta III Wazy, w późniejszym nieco okresie Samuel Humnicki został dworzaninem królewicza Władysława Wazy¹²⁵.

Zwróćmy teraz uwagę na stryja – Jana. Wspominaliśmy, że choć był zapewne starszy od Zygmunta, nie rozwinął działalności publicznej, skupił się na gospodarowaniu w majątkach własnym i brata. W źródłach występuje jako Jan z Ciepiewa, choć w późniejszym okresie gdy doszło do podziału majątku między braćmi, przypuszczamy, że objął on nie Ciepiew, ale część Kazanowa, Wolę Kietlicką (Wielgie). W wielu opracowaniach występuje jako starosta feliński, czego nie potwierdzają wiarygodne źródła¹²⁶. Żonaty był z Zofią Gostomską, córką Jana, kasztelana rawskiego, której zapisał 12 tys. zł w 1590 r., zapewne zabezpieczył ją na swych dobrach. Prawdopodobnie przejął ów dług spadkobiercy Gostomskiej, tym tłumaczymy fakt przejęcia przez nich Kazanowa.

W 1590 r. Jan wraz z bratem Zygmuntem wystąpili o zwrot długu 2200 zł od Katarzyny, córki Jana Krępskiego. Jan Kazanowski notowany jest jeszcze w latach dwudziestych XVII w., w tych latach zapewne zmarł. O jego służbie publicznej mamy bardzo skąpe informacje. Uniwersałem królewskim z 18 kwietnia 1589 r. wyznaczony został do wybierania poborów i czopowego w powiecie radomskim, opoczyńskim, checińskim i stężyckim¹²⁷.

Zygmunt Kazanowski miał 9 braci stryjecznych – byli to synowie Andrzeja, Mikołaja, Pawła i Jana oraz siostrę stryjeczną – Zofię, sędziankę łukowską, córkę Pawła, urodzoną w Białej 16 grudnia 1582 r.

¹²⁵ Wspomina o tym Zygmunt Kazanowski w liście do prymasa: Svencka Riksarkivet, Stockholm, Extranea IX Polen 98, Zygmunt Kazanowski do Wawrzyńca Gembickiego, Grodno, 12 luty 1623: „*Wielka ludzkość WMMMP, którą wszędzie styniesz śmiałym mię uczniła do wniesienia prośby mojej za szwagrem moim P. Humnickim sługą Królewica JMci...*” Zob. AGAD, MK 173, k. 278.

¹²⁶ Zob. AGAD, AZ 2866, wyrok Trybunału Lubelskiego w sprawie Jana i Zygmunta Kazanowskich (tu Jan bez tytułu); BPAN Kraków 360, k. 114, Uniwersał Zygmunta III Wazy z 1589 r.

¹²⁷ BPAN Kraków, 360, k. 114-124, Uniwersał poborowy Zygmunta III na sejmie walnym w Warszawie 18 kwietnia 1589 r.

30 lipca 1603 r. wyszła za mąż za Piotra Pocięja, pisarza ziemskiego brzeskiego, owdowiała w 1644 r., zmarła 28 lipca 1663 r. w Rzeczycy¹²⁸. Związek Kazanowskiej z przedstawicielem szlachty litewskiej był pierwszym w rodzie Kazanowskich. W następnym nie będą już rzadkością.

Braćmi Zofii byli Jerzy, Paweł, Adam i Zygmunt. Jerzy zmarł zapewne w młodości, większej roli nie odegrał. Niewiele wiemy o Pawle, poza tym że był właścicielem części Krzeska, Królowej Niwy i Wesołki w ziemi łukowskiej w 1620 r. w każdym razie wspomina o nim rejestr poborowy¹²⁹. Występuje ponadto w kilku dokumentach – aktach procesowych. Najaktywniejszym z rodzeństwa był Adam i Zygmunt. Pierwszy z nich studiował w Würzburgu ok. 1602 r.¹³⁰, po powrocie razem z bratem Zygmuntem oraz matką Barbarą ze Stadnickich zastawił dobra Białkę Przyłuckiemu¹³¹. Zdobyte w ten sposób pieniądze zainwestowano w wyprawę tzw. Dymitra Samozwańca do Moskwy. Adam został podczaszym późniejszej „trzydniowej” carowej Maryny Mniszchówny, Zygmunt – pokojowym dworzaninem cara Dymitra. Wszyscy – łącznie z matką uczestniczyli w koronacji Maryny w Moskwie 18 maja 1606 r.¹³². Po zamordowaniu Dymitra w przewrocie pałacowym 21 maja 1606 r. rozpoczął się bardzo ciężki tydzień dla towarzyszących carowi Polaków. Wielu z nich zamordowano. Wśród nich byli krewni Kazanowskich z rodziny Tarłów, Stadnickich. Adam i Zygmunt z matką należeli do tych nielicznych, którzy zdołali ocalić swe życie. Niestety z ich czeladzi zginęły 22 osoby, reszta dostała się do niewoli¹³³. Po powrocie

¹²⁸ *Genealogia*, s. 210 i n. Tu dalsze szczegóły o Zofii. Jeden z jej synów Sebastian lub Stanisław zginął podczas bitwy zborowskiej w 1648 r. Zob. *Diariusz Ekspedycyjej Zborowskiej*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego (1648–1651)*, opracował wstępem i przypisami opatrzył M. Nagielski, Warszawa, s. 189, 216.

¹²⁹ *Rejestr poborowy województwa lubelskiego*, s. 179.

¹³⁰ *Die Matrikel der Universitat Würzburg, herausgegeben von Sebastian Merkle*, München – Leipzig 1922, s. 56: „Adamus Nazanowski de Nazanow, Rhetor Nobilis Polonus, fl. 1”.

¹³¹ Boniecki, *Herbarz*, s. 359.

¹³² BRacz., 7, s. 97.

¹³³ *Ibid.*, *Rejestr tych ludzi, którzy po zamordowaniu Dymitra żywo zostawszy...: „Panów Kazanowskich dwóch czeladzi 20”*; Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Steinwehr, t. I, s. 291–292. Tu wspomniano o 23 osobach zabitych, do więzienia trafili Kazanowscy.

z nieszczęsnej wyprawy w 1609 r. Adam odstąpił część swych dóbr i w niedługi czas później zmarł bezpotomnie. Karierę kontynuował Zygmunt właściciel całych i części wsi: Białka, Thurów, Brzostowiec, Jaśki, i in.¹³⁴. W 1616 r. figurował z tytułem dworzanina królewskiego, w 1620 r. został łowczym podlaskim¹³⁵, ostatecznie zakończył karierę jako marszałek dworu prymasa Henryka Firleja¹³⁶. Zmarł w 1630 r. pozostawiając żonę Annę ze Spiczyna Ciecierską i liczne potomstwo: Ludwika, Stefana, Władysława, Henryka, Stanisława, Zofię, Aleksandrę i Marcybelę¹³⁷.

Niewątpliwie do najwybitniejszych przedstawicieli pokolenia Zygmunta należał ur. ok. 1563 r. Marcin i nieco młodszy Hieronim, synowie Mikołaja i Korycińskiej. Trzeci zmarł młodo w 1598 r. pozostawiając córki: Annę i Elżbietę.

Marcin jako pierwszy z rodu zasiadł w senacie jako kasztelan halicki. Długa i pełna trudów była jego droga do godności senatorskiej. Po wczesnej stracie ojca razem z braćmi pozostawał pod opieką stryjów. Nie obeszło się przy tym bez nieporozumień i procesów między nimi, zapewne na tle majątkowym. Po uporządkowaniu waśni rodzinnych, m.in. w 1591 r. dokonał podziału majątku z bratem Hieronimem (Kazanów, Skoki, Kłocko, Brody, Marmuszyn, Bedlenko, Stanowiska), całkowicie poświęcił się karierze wojskowej. W jednym z panegirycznych wierszy podkreślano jego talent dowódczy, odwagę, a przede wszystkim to, że przez 30 lat nie opuścił prawie żadnej kampanii, i z „konia nie zsiadał”. Zaczynał podobnie jak i ojciec Adama pod boki Jana Zamoyskiego. Uczestniczył w wyprawach wołoskich i mullańskich, następnie znalazł się na froncie inflanckim (m.in. w bitwie

¹³⁴ *Rejestr poborowy województwa lubelskiego*, s. 190; APLublin, Akta grodzkie lubelskie, (zapisy) 75, k. 700.

¹³⁵ *Urzędnicy podlascy XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, s. 138, nr 1213, zob. B. Kórnik 289, s. 605, w oryg. liście Kiszki wojewody derpskiego Zygmunt podpisał się tytułem łowczego podlaskiego, Czekanów, 21 marca 1622 r.; AGAD, MK 168, k. 100 (z 18 marca 1622 r.). Zygmunt zmarł przed 6 października 1630 r., następna nominacja po Kazanowskim dla Andrzeja Wodyńskiego nosi tę właśnie datę.

¹³⁶ A. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, t. 3, Poznań 1888, s. 690.

¹³⁷ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (zapisy) 77, k. 438.

pod Kircholmem). Po powrocie z wyprawy Dymitra Samozwańca aktywnie uczestniczył wśród regalistów w rokoszu Zebrzydowskiego, biorąc udział w przełomowej bitwie pod Guzowem. Następne lata wypełniły mu ponownie walki z Moskwą. Rozpoczął je jako rotmistrz wyprawą pod Smoleńsk (1607 r.). Dwa lata później pełnił funkcję posła królewskiego do Wasyla Szujskiego. W następnych kampaniach już jako pułkownik odznaczył się męstwem i talentami dowódczymi. W lecie 1610 r. brał czynny udział w wyprawie na stolicę carów, m.in. w słynnej bitwie pod Kłuszynem z 4 lipca 1610 r. wzorowo realizował założenia taktyczne stojąc w pierwszej linii odvodu prawego skrzydła. Również po zajęciu Moskwy i w antypolskim powstaniu bronił dzielnie zajętej pozycji. W 1611 r. w dalszych wojnach występował jako pułkownik husarski, stacjonując m.in. pod Siemionowym Monasterem pod Moskwą. Jako jeden z przedstawicieli nieopłaconego i zbuntowanego wojska pojawił się na sejmie w 1611 r. Wszystkie dotychczasowe wyprawy, szczególnie ta ostatnia – moskiewska, zwróciła na niego uwagę jako utalentowanego dowódcy Stanisława Żółkiewskiego, następcę Zamoyskiego, hetmana wielkiego koronnego. Właśnie Żółkiewski rekomendował Kazanowskiego królowi w liście z 30 października 1614 r.: „Odjeżdżając do domu w słabym zdrowiu, posyłam uniwersały po wszystkiej Ukrainie, a osobliwie do wojska, dając znać, żeby byli intenti in omen casum. Panu Kazanowskiemu przyjdzie mi wojsko polecić; insi rotmistrzowie, którymby się godziło zlecić, rozmaitymi zabawami zabawieni, a trzeba jednego, coby zawiadował o rzeczach, nikomu nie poruczywszy, byłyby scopiae dissolute. Dobrze się stanie, że Wasza Królewska Mość rozkażesz do niego napisać żeby pilnował służby Waszej Królewskiej Mości ode mnie poruczony...”¹³⁸. Król napisał w tej sprawie do Kazanowskiego. Związek coraz bardziej doświadczonego pułkownika z hetmanem trwał nadal od 1616 r. Kazanowski wspierał Żółkiewskiego na Podolu, był również obecny podczas traktatów pod Buszą¹³⁹. Osobny rozdział w życiu Kazanowskiego zajęła wyprawa królewicza Władysława Zygmunta Wazy na Moskwę w latach 1617–1619, w której uczestniczył i kilku innych z rodu. Zdecydowanie, jak wszyscy Kazanowscy, stawał po stronie królewicza, czym naraził się marszał-

¹³⁸ *Żerela do istorii Ukrajiny-Rusy*, t. VIII, Lwów 1908, s. 146-149, Stanisław Żółkiewski do Zygmunta III Wazy, Bar, 30 października 1614 r.

¹³⁹ AP Kraków, Archiwum Sanguszków 78, „Szyk in a. 1617 nad Buszą”.

kowi dworu królewicza Stanisławowi Plichcie i głównodowodzącemu – Janowi Karolowi Chodkiewiczowi. Wciągając wojsko w niekończące się kłótnie w obozie, przeciwstawiając się hetmanowi, zyskał opinię mało zdyscyplinowanego, niekarnego, ambitnego, butnego dowódcy. Niestety ta zła sława ciągnęła się za nim dość długo. W 1620 r. znów pod rozkazami Żółkiewskiego pociągnął pod Cecorę. Tu nie tylko, że nie uległ panice w krytycznym dla wyprawy momencie, ale dawał przykład organizując tabor, wytrwał do końca. Ostatecznie, jak wielu, dostał się do niewoli. Po krótkim pobycie w jasyrze, już w następnym roku dowodził pułkiem królewicza w obozie chocimskim. Po śmierci Chodkiewicza w Chocimiu odegrał dużą rolę w przezwyciężaniu kryzysu jaki powstał wśród wojska. W następnych latach stacjonował na Ukrainie¹⁴⁰, w 1624 r. dowodził jednym skrzydłem w bitwie z Tatarami pod Martynowem¹⁴¹, w 1625 r. pod wodzą hetmana polnego – Stanisława Koniecpolskiego brał udział w tłumieniu powstania kozackiego. Trzy kolejne lata upłynęły Kazanowskiemu na walkach ze Szwedami. Rola Kazanowskiego w tych wydarzeniach była ogromna¹⁴². Był kilkakrotnie ranny, brał udział w oblężeniu Ornety i Dobrego Miasta (1626 r.), w 1627 r. działał w okolicy Elbląga, atakował Braniewo. Jego znaczenie w trakcie tej kampanii znacznie wzrosło, wobec powtarzających się pogłosek o awansie Koniecpolskiego na hetmaństwo wielkie, Kazanowskiego wymieniano jako poważnego kandydata do buławy polnej. W każdym razie Koniecpolski wyróżniał Kazanowskiego, polecając go królowi do wakujących starostw¹⁴³. Po śmierci Zygmunta III Wazy Kazanowski czynnie uczestniczył w radzie senatorów skupionych wokół prymasa. Po elekcji Władysława już jako hetman polny koronny znalazł się w okolicy atakowanego przez żołnierzy moskiew-

¹⁴⁰ Np. w 1622 r. odniósł zwycięstwo nad Tatarami. O jego sukcesie informował Kosakowski Krzysztof Zbaraskiego (1622 r.) BRacz., 2. s. 1251-1252.

¹⁴¹ A. Przyboś, *Marcin Kazanowski*, PSB, t. XII, z. 2, s. 257-259 (stąd czerpiemy główne informacje o Marcinie).

¹⁴² AGAD, AZ 341, s.15, Stanisław Koniecpolski do Tomasza Zamoyskiego, 10 grudnia 1625 r. O roli Kazanowskiego, podczas choroby hetmana: *Zostawiłem JMCi Pana halickiego zleciwszy mu i zawiadywanie wojska i dozór wypisu tamtego, który jako mam wiadomości już się był zaczął, o dalszym progresie jego wyglądam co godzina wiadomości...*

¹⁴³ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (BJ), 211, s. 35, Stanisław Koniecpolski do Zygmunta III, z obozu pod Rozmbergiem, 2 sierpnia 1627 r.

skich Smoleńska. Wykazał przy tym dużo inicjatywy, rola jego była bardzo duża, tym bardziej, że nie był tam obecny hetman wielki. Po zwycięskiej likwidacji armii Michała Szeina, jako komisarz królewski prowadził rokowania pokojowe nad rzeką Polanówką. W następnym okresie aż do śmierci w 1636 r. pozostawał najczęściej przy wojsku stacjonującym na Ukrainie, uczestniczył w międzyczasie w pracach sejmowych w 1635 r. Postać Marcina niewątpliwie zasługuje na pełniejszą biografię, tak ze względu na rolę, jak i mnogość zachowanych źródeł. Kazanowski był przykładem awansu żołnierskiego, niewiele mu czasu pozostawało na działalność pozawojskową. Niemniej wyraźnie widać starania o polepszenie kondycji ekonomicznej. Rozrost jego majątku szedł w parze z awansami wojskowymi. 31 stycznia 1617 r. otrzymał w pow. przemyskim kilka wsi królewskich: Wownia, Uhorskie, Dolche¹⁴⁴. Po śmierci Stefana Snopkowskiego, chorążego koronnego, przejął 22 marca 1622 r. starostwo bogusławskie¹⁴⁵, w tym samym roku 20 maja król wyróżnił go krzesłem senatorskim – kasztelanią haličką¹⁴⁶. Dwa lata później wszedł w posiadanie kilku wsi: Monasterczany, Jabłonka, Porohy, Krzywiec, Krzyczka, i inne), które uzyskał drogą cesji od Remigiusza Dzierżka¹⁴⁷. W czasie wojny szwedzkiej w 1626 r. za wstawiennictwem Żółkiewskiego powiększył królewszczyzny o starostwo tłumackie, które parę miesięcy później (20 grudnia 1626 r.) sędował na swą żonę¹⁴⁸. W 1628 r. wszedł w posiadanie starostwa dźwiniogrodzkiego. Jedno i drugie oddał swojemu synowi – Aleksandrowi Dominikowi¹⁴⁹. Ostatni przywilej jaki otrzymał od Zygmunta III Wazy to przesunięcie z kasztelanii na województwo podolskie w dniu

¹⁴⁴ AGAD, MK 161, k. 206-207 (Warszawa, 31 stycznia 1617 r.), MK 161, k. 221-222 cesja pensji na Krzysztofa Dulskiego (Warszawa, 6 marca 1618 r.).

¹⁴⁵ AGAD, MK 168, k. 103, Warszawa, 22 marca 1622 r.

¹⁴⁶ Ibid., k. 152, Warszawa, 20 maj 1622 r. Zob. *Urzędnicy województwa ruskiego*, s. 44, nr 97 (brak sygn. MK).

¹⁴⁷ AGAD, MK 172, k. 23, Warszawa 20 grudnia 1620 r.; AP Lublin, Grodzkie lubelskie RMO 77, k. 1045.

¹⁴⁸ AGAD, KM 176, k. 147-148, Warszawa, 20 grudnia 1627 r. (cesja na żonę).

¹⁴⁹ AGAD, MK 180, k. 180, k. 38, Kraków, 17 luty 1633 r.; MK 176, k. 42-43, Warszawa, 22 kwietnia 1627 r.

24 listopada 1631 r.¹⁵⁰ Władysław IV na początku swego panowania uczynił go hetmanem polnym koronnym (7 maja 1633 r.)¹⁵¹, w tym samym czasie (8 lutego 1633 r.) nadał mu starostwo niżyńskie¹⁵² w ziemi siewierskiej, dwa lata później wystawił mu przywilej na nową dzierżawę królewską: starostwo przedborskie¹⁵³. Część swoich dóbr w 1633 r. zapisał swojej żonie, królewskiej w województwie czeniowskim: Wierkiejówka i Tałatajówka przeszły po jego śmierci na syna. Prócz tego Marcin Kazanowski był w posiadaniu kilku wsi w województwie lubelskim, m.in. Krzywca, Wierzchowisk, Borzechowa, Strzelisk, Duliby, Załanowa, Popławnik, Korszow¹⁵⁴.

Oceniając stan posiadania można śmiało powiedzieć, że była to już magnacka fortuna, zdobywana przez całe życie służbą wojskową. Marcin Kazanowski żonaty był z Katarzyną Starzycką, z którą miał dwóch synów: wspomnianego Aleksandra Dominika, późniejszego wojewodę braclawskiego, oraz Adama, z czasem oboźnego koronnego i jedną córkę – Elżbietę.

W cieniu Marcina pozostawała postać brata – Hieronima. Zadowolili się w 1615 r. pisarstwem grodzkim krakowskim, później starał się o burgrabstwo krakowskie. Jego starania poparł Wawrzyniec Gembicki, arcybiskup gnieźnieński. Prymas pisał do króla w tej sprawie (Kłobuck, 4 września 1618 r.): „Pana Kazanowskiego pisarza grodzkiego krakowskiego znam od czasu dawnego, że jest dobrym i cnotliwym sługą WKMc, dlatego uniżoną prośbę swą považam się do WKMc Pana mego miłościwego wnieść, abyś go burgrabstwem krakowskim, które

¹⁵⁰ *Urządnicy podolscy XIV–XVIII wieku*. Spisy, opr. E. Janas, W. Kłaczewski, J. Kurtyka, A. Sochacka, Kórnik 1998, s. 147, nr 650.

¹⁵¹ AGAD, MK 180, k. 204-205, Warszawa 7 maja 1633 r. Zob. B. Czart. 2086, s. 47, Piotr Bielecki do Jana Stanisława Sapiehy, Warszawa 16 kwietnia 1632: *hetmaństwo wielkie koronne polnemu dano. Polne in suspenso. P. Kazanowski wda podolski czeka sam podobno na nie, ale boję się, że go JM Pan Podkanclerzy zepchnie...*

¹⁵² Zob. *Summariusz Metryki Koronnej. Księga wpisów podkanclerzego Tomasza Zamoyskiego z lat 1628-1635*, wyd. Wojciech Krawczuk, Kraków 1999, nr 177 (wsie: Kropiwna, Tałatajówka, Berezanka Biezałowska, Kurzyłanka, Kaharliczka, Prochorowka, Ciernihowka, Pecostawicze, Lipowe, Rok Siniaki, Białośapki, Łosięgłowy, Halicz, Płoskie).

¹⁵³ AGAD, MK 180, k. 599, darowizna dóbr Podkamienie dla swej żony.

¹⁵⁴ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (zapisy) 73, k. 690; RMO 75, k. 1045 (mowa o dobrach, które później przejęli synowie Marcina).

na ten czas po śmierci pana Paszkowskiego do szafunku WKMci przyszło, ozdobić raczył. Nie o lepszą kondycję idzie tylko samo mieszkanie, które snadź sposobniejsze ma burgrabia niż pisarz: czym zniewolić WKMć do służby swej człeka tego będziesz raczył”¹⁵⁵. 21 października 1618 r. król konferował burgrabstwo Kazanowskiemu¹⁵⁶. Dwa lata później 24 sierpnia otrzymał przywilej wraz z żoną Reginą Baranowską na wójtostwo opoczyńskie¹⁵⁷. W czasie sejmu koronacyjnego 1633 r. Hieronim otrzymał 18 tys. zł asekurowane na majątności Książnicy Kroguleckiego, pisarza żup wielickich. W następnych latach trwał wieloletni spór o tę dzierżawę między Kazanowskimi a Kroguleckimi¹⁵⁸. W 1634 r. Hieronim awansował na chorąstwo sandomierskie¹⁵⁹. Hieronim prowadził bardzo aktywną działalność gospodarczą. Jej efektem było znaczne powiększenie majątku. Pozostawił po sobie kilkanaście wsi majątku dziedzicznego: w powiecie opoczyńskim (Kazanów, Demba, Bedlenko, Przybyszewy, Grzymałków, Borków, Małkory, Mniów, Uzhanie) i radomskim (Broniów, Krawara, Pawłów, Ostałówek)¹⁶⁰. Zdaje się, że jego druga żona – Zofia Latoszyńska, wdowa po Samuelu Niewiarowskim, wniosła mu wieś Zborzyce, także część Krakuszowic¹⁶¹. Hieronim dysponował dużą fortuną, która pozwoliła mu fundować klasztor bernardynów w Kazanowie, także wybudować i wyposażyć kościół w Grzymałkowie (1631 r.). Hieronim zmarł pod koniec 1637 r. lub w pierwszych miesiącach 1638 r. pozostawiając

¹⁵⁵ BCzart., 110, k. 707, Wawrzyniec Gembicki do Zygmunta III Wazy, Kłobuck 4 września 1618 r.

¹⁵⁶ AGAD, MK 163, k. 72-73, Warszawa, 21 października 1618 r.

¹⁵⁷ AGAD, MK 166, k. 273-274, Warszawa, 24 sierpnia 1620 r.

¹⁵⁸ BPAN Kraków 2251, k. 358, Adam Kazanowski do Władysława IV, b.d. Zob. APKraków, Acta Castrensia Cracoviensia 58, s. 125-127; 59, s. 121; 61, s. 1112-1113, 1117-1118, 1555-1556; 62, s. 848-849, 869; 64, s. 41; i in.

¹⁵⁹ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 360. Wakat po awansie Maksymiliana Ossolińskiego na podkomorzego sandomierskiego trwał od 8 maja 1633 r. Zob. *Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993, s. 85, nr 582.

¹⁶⁰ BCzart., 1178, s. 263-268 (informacja o genealogii i dobrach Kazanowskich w pow. radomskim i opoczyńskim).

¹⁶¹ AP Kraków, Wawel, Acta terrestria Crac. 131, s. 436; t. 134, s. 1556, 1887. 15 marca 1647 r. Zofia pożyczyła 4 tys. zł Gwilhelmowi Truchces, hrabiemu z Wethausen. Zob. AP Kraków, Akta grodzkie sandeckie 124, s. 1055-1056.

trzech synów: Adama, Świętosława, Sebastiana; i dwie córki: Zofię i Konstancję.

Pozostali przedstawiciele Kazanowskich, bracia stryjeczni Zygmunta to syn Jana, sędziego łukowskiego – Jan, oraz syn Andrzeja Paweł. Pierwszy zasłynął z aktywności w czasie rokoshu Zebrzydowskiego, wygłosił szeroko znaną antykrólewską mowę zachowaną w licznych odpisach. Losy zaś Pawła nie są bliżej znane.

Pokolenie Kazanowskich, do którego należał ojciec Adama – Zygmunt, reprezentowane było przez kilkanaście osób płci męskiej. Działalność ich przypada głównie na pierwsze dziesięciolecia XVII w. Oczywiście istniało spore zróżnicowanie wiekowe oraz pod względem aktywności publicznej poszczególnych przedstawicieli rodu. Nadal motorem kariery najaktywniejszych była służba wojskowa oraz dworska. Działalność wojskową z powodzeniem rozwinął przede wszystkim Marcin, hetman polny. O nim pisano, że „mało kto wziął udział, i to dobry, w tylu bitwach”. Ukoronowaniem kariery wojskowej było pierwsze w rodzie krzesło senatorskie – kasztelania halicka, a później buława. Na mniejszą skalę ze służbą wojskową zetknęli się prawie wszyscy przedstawiciele tego pokolenia. Niemniej jednak dostrzegamy zacieśnianie więzów z królewskim dworem. Tu z powodzeniem znalazł swoje miejsce Zygmunt, który „przydany w młodości Władysławowi od ojca jako mąż rycerski, umiał i męstwem swoim i przywiązaniem niezmiennym i nieodstępnością swoją pozyskać serce i ufność od młodocianych lat Władysława, a przez długą zażyłość od pieluch prawie z młodym panięciem... wkradł się w stateczną łaskę, korzystał z niej ku wyniesieniu domu swego w Rzeczypospolitej”. W opinii współczesnych właśnie Zygmunt, choć nie senator, dźwignął swoją rodzinę, jemu Marcin zawdzięczał swe urzędy¹⁶². Na uwagę zasługuje zgromadzony majątek Kazanowskich w tym pokoleniu, szczególnie ten – Hieronima. Z całą pewnością ułatwiło to karierę przedstawicielom rodu w następnym pokoleniu. Inni krewni Zygmunta nie mieli tak dużego szczęścia, udział w Dymitriadzie dla kilku z nich zakończył się porażką, tym boleśniej, że zaprzepaszczone zostały wielkie plany jakie wiązali z carem Dymitrem i „kilkudniową carycą” – Maryną. Dodajmy, że ta niefortunna

¹⁶² Np. charakterystyczny zwrot Jerzego Ossolińskiego (J. Ossoliński, *Pamiętnik*, opr. W. Czapliński, Warszawa 1976, s. 59), że Zygmunt Marcinowi „drogę do hetmaństwa siał”.

wyprawa po koronę carów pochłonęła znaczne sumy. Z tej linii jedynie Zygmunt, syn Pawła, łowczy podlaski awansuje na marszałkostwo dworu prymasa Firleja. Warto podkreślić, że to już trzeci z kolei arcybiskup gnieźnieński utrzymujący z Kazanowskimi dość bliskie stosunki. Do tego dochodzi protekcja nad Zygmuntem najbardziej wpływowych osób w Rzeczypospolitej: Jana Zamoyskiego, Albrechta Baranowskiego, birżańskich Radziwiłłów, Stanisława Żółkiewskiego, Jana Karola Chodkiewicza, i in., co oczywiście wpłynie na karierę jego synów.

Synami Zygmunta Kazanowskiego byli: Stanisław i Adam¹⁶³, oraz córki Helena i Katarzyna.

Najstarszą córką Zygmunta i Katarzyny Warszewickiej była Helena. 15 listopada 1611 r. została żoną Maksymiliana Ossolińskiego, późniejszego podskarbiego nadwornego koronnego wnosząc mu 20 tys. zł w posagu¹⁶⁴. Helena i Maksymilian otrzymali w dziale rodzinnym majątność Zgórską, także Mielec z dwoma folwarkami i Przyłęk. Zmarła na początku lat 30. XVII w., nie doczekała więc czasów, gdy brat stał u szczytu kariery jako królewski faworyt. Z małżeństwa tego urodził się Stanisław (24 marca 1615 r.), który szczególnie się będzie cieszył względami potężnego stryja oraz Hieronim (17 listopada 1616 r.) i Elżbieta¹⁶⁵.

Drugą córką Zygmunta była Katarzyna, żona Jana Stanisławskiego, starosty szydłowskiego (3 marca 1620 r.) wywodzącego się z senatorskiego rodu¹⁶⁶. Podczas sejmu koronacyjnego, 12 marca 1633 r. Katarzyna

¹⁶³ Kariera dworska i polityczna Adama Kazanowskiego, stolnika podkomorzego, później kasztelana sandomierskiego, wreszcie marszałka nadwornego zaprezentowana zostanie w odrębnej publikacji. Z tej racji pominięty został najwybitniejszy przedstawiciel rodu, faworyt króla Władysława IV Wazy. O nim wiadomości w cyt. PSB, zob. K. Zemeła, *Adam Kazanowski*, [w:] *Świętokrzyski słownik*, s. 69-72; K. Zemeła, *Kariera majątkowa Adama Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego*, [w:] „Między Wisłą a Pilicą” (w druku).

¹⁶⁴ Zob. J. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 51.

¹⁶⁵ Zob. W. Dworzaczek, *Genealogia*, tab. 144. Warto dodać, że obaj synowie Heleny Kazanowskiej zginęli podczas bitwy beresteckiej w 1651 r. Zob. *Diariusz wojny pod Beresteczkiem z chanem krymskim i Kozakami zaporoskimi za szczęśliwego panowania Króla JM. Jana Kazimierza, na którą sam osobą swą ruszył się z Warszawy in Anno 1651*, [w:] *Relacje*, s. 246, 266. W tym samym dniu 29 czerwca 1651 r. zginął Adam Kazanowski, kasztelan halicki.

¹⁶⁶ Ojciec Jana Stanisławskiego – Baltazar h. Pilawa był sekretarzem królewskim, pisarzem polnym, podkomorzym sanockim, kuchmistrem, kasztelanem sanockim, podskarbis nadwornym, później wielkim koronnym. Zmarł w 1610 r.

otrzymała przywilej na dożywotnią dzierżawę wsi Drugnia, Wierzbie i Podstoła w powiecie wiślickim¹⁶⁷. Król potwierdził jej prawa do starostwa szydłowskiego. Po śmierci męża Katarzyna odziedziczyła po nim majątek i po kilku latach (najpóźniej w 1640 r.) wyszła ponownie za mąż za Aleksandra Bełżeckiego, starostę bełskiego, późniejszego wojewodę podolskiego. Zmarła przed 1642 r. pozostawiając z pierwszego małżeństwa córkę – Leonorę Konstancję – mniszkę klasztoru warszawskich franciszkanek¹⁶⁸.

Bardzo ciekawe były losy starszego syna Zygmunta – Stanisława. Dość wcześnie znalazł się przy ojcu na dworze królewicza Władysława Wazy. Stał się jego zaufanym dworzaninem i powiernikiem. Zarzuca mu się, że wiódł królewicza do rozpustnego życia, nadużywał alkoholu, jeden z historyków nazwał go stręczycielem Władysława¹⁶⁹. W wyjątkowo negatywnym świetle przedstawił go rywalizujący z nim o łaskę królewicza podczas wyprawy moskiewskiej 1617–1618 – Jerzy Ossoliński, późniejszy kanclerz. Sam pamiętnikarz nie był wolny od podejrzeń, zanotował, że jest posądzany, że z Władysławem „na wszetecznictwie czas trawi” i podobnie jak inni słudzy królewicza, ułatwiał mu w organizowaniu „podejrzanych” zabaw. Stanisław Kazanowski miał się stać ofiarą tych zabaw bo „zachorzał w tym obozie śmiertelnie... W tej chorobie, bardzo plugawej i smrodliwej, dopiero się pokazał srogi, serdeczny afekt królewiczów przeciwko niemu, bo i w chorobie jako żona męża pilnował, Mało nie po całym dniu i nocy przy nim siedząc w onym smrodzie brzydkim i zdrowie jego nie tylko do Loretu vota odesłał, ale i w szarej sukni (równy z nim samym) chodzieł”¹⁷⁰. Dosłowne rozumienie tych słów stało się podstawą fałszywego wniosku o jego śmierci. „Sam rozwiązłością życie swoje skrócił” – pisał jeden z historyków¹⁷¹. Najprawdopodobniej Stanisław zachorował na chorobę weneryczną, podczas wyprawy wrócił jednak do łask królewicza¹⁷². Później jednak

¹⁶⁷ AGAD, Zbiór z Muzeum Narodowego 370, Przywilej wystawiony w Krakowie, 12 marca 1633 r.

¹⁶⁸ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (RMO) 67, k. 685; 69, s. 464.

¹⁶⁹ Rumbold z Połocka, *Zdrowie Władysława IV*, „Przegląd Historyczny” 13, 1911, s. 176.

¹⁷⁰ J. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 83.

¹⁷¹ Np. W. Czermak, *Na dworze Władysława IV*, Kraków 1901.

¹⁷² J. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 83.

po powrocie do Polski usunął się z życia dworskiego, ożenił się z Marią Kleotą Blehemin, przebywał zapewne w Krośnie, bo od 1620 r. był starostą krośnieńskim, które otrzymał drogą cesji za zgodą króla od ojca¹⁷³. Podnoszenie ciężarów i powinności przez Kazanowskiego i jego administrację starościńską doprowadziło do otwartego buntu w 1626 r., który skończył się dramatycznym zaatakowaniem przez zebrane „pospolite ruszenie” dworów w Posadzie i Olchowcu¹⁷⁴. Kazanowski od 1623 r. był administratorem starostwa jaworowskiego, należącego do królewicza Władysława¹⁷⁵. W tej roli brał udział w komisji królewskiej powołanej dla rozgraniczenia dóbr Jaworowa od Bruchnola i Czołhani. W 1628 r. odebrał królewskie polecenie by nie nakładał bezprawnych ciężarów na popów mieszkających w starostwie¹⁷⁶. Po wstąpieniu Władysława IV na tron, starostwo jaworowskie dostało się Jakubowi Sobieskiemu, niemniej wynagrodził mu to dzierżawą (23 lutego 1633 r.) złożoną z kilku wsi (Kunin, Kunińska Wola i Krechów), zresztą odebranych od tego starostwa¹⁷⁷. Kazanowski w rewanżu wziął udział w wojnie smoleńskiej 1633–1634, za co otrzymał 600 włók na trakcie Popowa Góra, w 1636 r. przejął nowe królewszczyzny – Krościenko Wyżne i Niżne¹⁷⁸, ostatecznie po śmierci krewnego – Marcina w 1636 r. zadowolił się starostwem przedborskim¹⁷⁹. Mimo nadań Stanisław trzymał się z dala od wielkiej polityki i dworu. Nie należał do Bractwa Św. Anioła Stróża, mimo, że należeli do niego prawie wszyscy znaczniejsi krewni (bractwo skupiało elitę dworską Władysława IV)¹⁸⁰, nie był obecny na sejmikach. Również kontakty z bratem Adamem były rzadkie, nie był wspominany w licznie zachowanej korespondencji

¹⁷³ AGAD, MK 166, k. 152-153, Warszawa 24 maja 1620 r. 30 kwietnia 1625 r. Stanisław otrzymał zgodę na 4-letnie wydzierżawienie starostwa (MK 172, k. 240-241).

¹⁷⁴ W. Łoziński, *Prawem i lewem*, t. 1, s. 71.

¹⁷⁵ AGAD, AZ 297, Władysław Zygmunt do Tomasza Zamoyskiego, Nowy Dwór, 26 października 1623 r.

¹⁷⁶ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 258.

¹⁷⁷ AGAD, MK 189, k. 77, Kraków, 23 lutego 1633 r.

¹⁷⁸ A. Boniecki, *Herbarz*, s. 258.

¹⁷⁹ AGAD, MK 182, k. 121-122, Grodno, 12 października 1636 r.

¹⁸⁰ A. Gołdanowski, *Bractwo S. Anioła Stróża*, Kraków 1641. Wymienieni są Zygmunt, Adam, Dominik Aleksander, Świętosław Kazanowscy.

tego ostatniego. Zachował do końca życia tytuł dworzanina królewskiego, chociaż żadne źródła nie potwierdzają jego pobytu na dworze. Interesował się dorastającymi synami: Adamem i Zygmuntem (imiona dobrane na cześć brata i ojca) i córką Anną Zofią. Po oddaniu swych dóbr w Sandomierszczyźnie bratu i sprzedaniu Popowej Góry mógł za zgodą króla przekazać synom królewsczyzny. Adam zadowolili się 11 marca 1637 r. starostwem przedborskim¹⁸¹, drugi zaś syn Zygmunt przejął 22 lutego 1638 r. Krościenko Wyzne i Niżne w województwie ruskim¹⁸². Ok. 1647 r. Stanisław wydał córkę Annę Zofię za Łukasza Podlewskiego, kasztelana połanieckiego, przeznaczając ok. 40 tys. na posag. Na początku 1648 r. (12 stycznia) Kazanowski przekazał zięciowi i córce starostwo krośnieńskie¹⁸³. Zmarł pod koniec 1648 r. lub na początku 1649, w każdym razie przed bratem Adamem.

Z tego pokolenia na uwagę zasługują synowie Jana Kazanowskiego i Zofii Gostomskiej: Jan i Samuel. Samuel przebywał w Inflantach, jako podstarości kokenhauski¹⁸⁴, uczestniczył w obradach sejmu 1607 r. jako poseł województwa inflanckiego. Jego koligacje są bardzo istotne. Żoną Samuela była Elżbieta Jasińska, córka Mikołaja, pisarza wielkiego litewskiego i podkomorzego wileńskiego i Maryny Sapieżanki, przedstawicielki czołowego litewskiego rodu¹⁸⁵. Również niewiele wiemy o Janie, poza tym co przekazali nam heraldycy. Razem z Bartłomiejem byli dożywotnikami Bokowicz. Nie wykluczone, że ten właśnie Jan (żyło ich kilku w tym czasie) brał udział w poselstwie Mikołaja Firleja, kasztelana wojnickiego, starosty lubelskiego do Węgier (19 czerwca – 17 sierpnia 1620 r.), zaś w 1635 r. przebywał w Warszawie jako dworzanin królewski¹⁸⁶.

¹⁸¹ AGAD, MK 183, k. 15-16, Warszawa 11 marca 1637 r., zob. MK 183, k. 184-185.

¹⁸² Ibid., MK 185, k. 56-57, Warszawa 22 lutego 1638 r. (wpis do metryki 28 kwietnia 1638 r.).

¹⁸³ AGAD, MK 182, k. 742, Warszawa 12 stycznia 1648 r.

¹⁸⁴ Svencka Riksarkivet, Stockholm, Extranea IX Polen III (mikrofilm AGAD: szpula 68), 12 lipca 1611 r., relacja Szczęsnego Zaszewskiego, podstarościego ryńskiego.

¹⁸⁵ W. Dworzaczek, *Genealogia*, tab. 171 (Sapiehowie). Maryna była córką Mikołaja, woj. mińskiego, witebskiego i ks. Hanny Wiśniowieckiej.

¹⁸⁶ Archiwum Parafialne Św. Jana w Warszawie, Księga chrztów, 1635, występuje tu Jan Kazanowski, lecz nie wiadomo dlaczego z tytułem podkomorzego koronnego. Podkomorzym w tym czasie był Adam Kazanowski.

Bartłomiej, brat rodzony Zygmunta, związany był początkowo z Janem Zamoyskim, być może jemu zawdzięczał urząd podstarościego lubelskiego¹⁸⁷. 25 października 1620 r. awansował na podstolstwo lubelskie¹⁸⁸, pięć lat później 15 lipca zajął urząd wojskiego lubelskiego¹⁸⁹. Po wstąpieniu na tron Władysława po śmierci Erazma Widlicy Domaszewskiego, koniuszego koronnego, otrzymał przywilej 7 maja 1633 r. na starostwo łukowskie¹⁹⁰. Ukoronowaniem kariery była kasztelania zawichojska, którą otrzymał 6 lutego 1637 r.¹⁹¹, zostając tym samym drugim senatorem w rodzie. Bartłomiej przez całe swoje dorosłe życie wykazywał niezwykłą aktywność publiczną. W 1613 r. został deputowanym do sądów skarbowych, uczestniczył również w pracach Trybunału Radomskiego. Co najmniej 14 razy posłował z sejmiku lubelskiego na sejmy (1613 II, 1616, 1618, 1619, 1620, 1622, 1627, 1631, 1632 I, konwokacyjny, elekcyjny 1632, koronacyjny 1633, 1634, 1635)¹⁹². Ta ilość posłowań zdecydowanie wyróżnia go spośród szlachty lubelskiej. Większość historyków zajmujących się dziejami parlamentaryzmu uważa, że nie odegrał na sejmach większej roli¹⁹³. Opinia ta wydaje się krzywdzącą, gdyż wystarczy przejrzeć nawet dość pobieżnie materiały sejmowe, by stwierdzić jego aktywność i dużą jednak rolę, choćby w czasie bezkrólewia na sejmie koronacyjnym i elekcyjnym 1632 r.¹⁹⁴. Jako senator wziął udział w pracach sejmu 1641 r., ale ze względu na swoje antylitewskie poglądy naraził się kanclerzowi litew-

¹⁸⁷ Na związku z Zamoyskimi wskazują listy Szymona Szymonowica do Bartłomieja Kazanowskiego. Zob. A. A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, Lublin 1977, s. 37, 111 (AGAD, AZ 742, nr 92).

¹⁸⁸ AGAD, MK 166, k. 328, Warszawa 25 października 1620 r.

¹⁸⁹ Ibid., MK 173, k. 104-105, Warszawa, 15 lipca 1625 r.

¹⁹⁰ Ibid., MK 180, k. 197, Warszawa, 7 maja 1633 r.

¹⁹¹ Ibid., MK 182, k. 163-164, Warszawa, 6 lutego 1637 r.

¹⁹² A. Przyboś, *Bartłomiej Kazanowski*, PSB, t. XII, s. 255.

¹⁹³ Zob. A. F. Kocur, *Stanowisko sejmików wobec sejmu zwyczajnego z 1629 r.*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSP Opole”, Historia XIV, 1977, s. 70; PSB, t. XII, s. 255, por. J. Seredyka, *Rzeczpospolita w ostatnich latach panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1978, s. 25 (autor uznał Bartłomieja za wybitność sejmową).

¹⁹⁴ W. Kaczorowski, *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólewia 1632 r.*, Opole 1986, s. 160, 170, 185, 239, 320, 322, 329, 366.

skiemu, Albrychtowi Radziwiłłowi – nazwał go starym ślepym senatorem, który po swym wotum „zamknął gębę wraz z oczyma”¹⁹⁵.

Bartłomiej w ciągu długiego życia żenił się dwukrotnie. Pierwszą jego żoną została Helena Kochanowska, córka Mikołaja i Barbary Gniewosz, którą wykradł z domu w 1601 r., drugą zaś od 1621 r. Zofia Dębińska, córka Jana, starosty lubomieckiego, siostra m.in. Samuela, kasztelana bieckiego¹⁹⁶.

Bartłomiej wykazał sporą zapobiegliwość w gromadzeniu majątku i tworzenia fortuny. W 1620 r. dzierżawił wieś królewską Janowice (w starostwie lubelskim), Hejdów (od Prendoty Dzierzka), Żabików, Brzostowiec¹⁹⁷. W następnych latach powiększył ilość dzierżawionych królewszczyzn o Świerże, Bielany, Mirowice, na które wyjednał przywilej dożywotniego użytkowania dla swej żony – Zofii (1628 r.)¹⁹⁸, rozszerzony dwa lata później o Krasów, Wolę Krasowską, Żabików, Brzostowiec i Paskody¹⁹⁹. Zawierał liczne transakcje finansowe, najczęściej pożyczał pieniądze zabezpieczając ich zwrot zapisami na dobrach, np. z Janem Filipem Borkowskim, z synami Mikołaja Domaszowskiego, wspomnianym Prendotą Dzierżkiem, któremu pożyczył 4 tys. zł, Bernardem, Danielem i benedyktem Męciniami, w spisie długów biskupa poznańskiego Henryka Firleja figuruje jako pożyczkodawca 40 tys. zł²⁰⁰ 7 grudnia 1634 r. Iżycy otrzymali zgodę na odstąpienie mu wójtostwa we wsi Dąbie należącej do starostwa łukowskiego, transakcja doszła do skutku bowiem 20 marca 1635 r. Bartłomiej uzyskał przywilej dożywocia dla swej małżonki na tym wójtostwie²⁰¹. Warto również

¹⁹⁵ A. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. II, s. 253.

¹⁹⁶ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (zapisy) 74, k. 988.

¹⁹⁷ *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (powiat lubelski i urzędowski z r. 1626, ziemia łukowska z r. 1620)*, opr. J. Kolasa, i in., Wrocław 1957, s. 10, 36, 189, 190.

¹⁹⁸ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (wpisy) 74 (1628), k. 388.

¹⁹⁹ *Ibid.*, 76, k. 835.

²⁰⁰ BOss., 219, k. 29. *Długi pozostałe J.Mci Xdza bpa poznańskiego*, [tj. Henryka Firleja, przyp. K.Z.] 1635 r., „P. Kazanowski (Bartosz), starosta łukowski – 40 tys. zł”. Spór o tę sumę przerodził się w wojnę między Kazanowskimi a Firlejami. Istnieje dużo źródeł ilustrujących ten problem, który oparł się o sejm 1635 r.

²⁰¹ AGAD, MK 180, k. 456, Lwów, 7 grudnia 1634 r.; MK 180, k. 457, Warszawa, 20 marca 1635 r.

dodać, że Bartłomiejowi z działu rodzinnego przypadły w powiecie radomskim Bogusławice i Hotyże.

Bartłomiej Kazanowski miał synów: Jana Dominika i Bartłomieja oraz córkę Annę i Urszulę.

Jan Dominik po studiach odbytych w Akademii Krakowskiej (1613 r.) odbył podróż po Europie²⁰². Następnie zastał dworzaninem królewskim. Żonaty był z Anną Cecylią Kierłówną, podkomorzanką czernihowską, przedstawicielką rodu silnie związanego z dworem. Jej ojcem był dworzanin królewicza Władysława, przyjaciel Adama Kazanowskiego, generalny ekonom dóbr królewicza, podkomorzy czernihowski – Dadźbóg Kierło²⁰³. Bratem jej był Gabriel – mąż Krystyny Wołłowiczówny²⁰⁴. 16 listopada 1636 r. uzyskał od ojca drogą cesji starostwo łukowskie²⁰⁵, zaś po jego śmierci część dóbr z Brzostowcem²⁰⁶, zaległe sumy na dobrach Firlejów: miasta Ciemierniki, wsi Stoczek, Skoki, Wierzchowiny, Ostrówek z folwarkiem Kamionowa Wola, Lassowa. Przejęli również wieś Oszowno, Wolę Ossowińską, Thórzówek, Starą Wieś, także dobra w powiecie radomskim i opoczyńskim, które zastawem od Katarzyny i Krzysztofa Męcinów (wieś Smarków, Wola Będnowska, Kornica)²⁰⁷. Jan Dominik zmarł pod koniec 1644 lub na początku 1645 r., a więc 2-3 lata po ojcu pozostawiając synów Bartłomieja i Adama oraz córki: Annę i Helenę i być może Krystynę, późniejszą żonę Wojciecha Brodowskiego, herbu Łada²⁰⁸.

²⁰² *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. IV (1607–1642), wyd. H. Barycz, Kraków 1950, s. 37.

²⁰³ K. Zemela, *Skład*, s. 213.

²⁰⁴ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (RMO) 64, k. 645-646); Akta grodzkie lubelskie (wpisy) 80 (1636), s. 902.

²⁰⁵ AGAD, MK 186, k. 65-66. Anna Kierłowna Kazanowska toczyła spór z poddanymi kilku wsi starostwa łukowskiego, zakończony dekretem sądu referendarskiego (AGAD, Księgi Sądu Referendarskiego 8, k. 6-7).

²⁰⁶ Zob. BOss., 5387III, s. 93 i n. Długotrwałe spory i procesy o Brzostowice ciągnęły się aż po lata 80. XVII w. Ponieważ włączona była w nie obok synów Bartłomieja także Krystyna Kazanowska, wyciągamy wniosek, że była to córka lub wnuczka Bartłomieja.

²⁰⁷ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (wpisy) 92 (1647), s. 1187-1190, 1192, 1194.

²⁰⁸ *Relacje*, s. 214.

Bartłomiej Jan – drugi syn Bartłomieja po śmierci brata przejął 24 stycznia 1645 r. starostwo łukowskie²⁰⁹. Swą działalność rozwinął już po śmierci Władysława IV. W 1648 r. podpisał posłom jadącym na konwokację instrukcję z Brześcia Litewskiego²¹⁰, obecny na elekcji Jana Kazimierza. W czasie powstania Chmielnickiego stał na czele chorągwi (200 kozaków) jako rotmistrz ziemi łukowskiej (12 lipca 1651 r.)²¹¹. Posłował również na sejm warszawski 1649/1650²¹². W czasie potopu przystąpił do konfederacji tyszowieckiej jako członek sapieżyńskiej grupy (Brześć, 6 stycznia 1657 r.)²¹³. Żoną Bartłomieja została Zofia Anna z Żabiczyna, z którą pozostawił zapewne Bartłomieja Jakuba i być może córkę Krystynę. Zmarł w 1659 r.

Urszula Kazanowska 1633 r. wyszła za Jakuba Michałowskiego, syna Melchiora, wojskiego lubelskiego i Marianny z Kowali herbu Abdank²¹⁴. Właśnie Jakub Michałowski wejdzie w orbitę wpływów późniejszego marszałka Adama Kazanowskiego²¹⁵.

Również potomstwo Hieronima, chorążego sandomierskiego, ze względu na silne powiązania z dworem, aktywnością publiczną, zasługuje na bliższą uwagę.

Adam Hieronim otrzymał staranne wykształcenie, był studentem uniwersytetu w Padwie w 1627 r., wybrany został nawet asesorem nacji

²⁰⁹ AGAD MK 189, k. 215-217, Warszawa 24 stycznia 1645 r. Jan Bartłomiej otrzymał pozwolenie na cesję wsi Świetlikowa Wola dla Janczesława Rosińskiego, pisarza grodzkiego łukowskiego (AGAD, MK 189, k. 391, Warszawa, 15 marca 1646 r.). Warto dodać, że Adam Kazanowski miał zapisane sumy na dochodach starostwa łukowskiego, z których 3 tys. zł oddał Stefanowi Oborskiemu (AGAD, MK 190, k. 332, (Kraków 1649 r.).

²¹⁰ BN w Warszawie, BOZ 931, k. 205-208, Instrukcja posłom z Brześcia Litewskiego dana na konwokację 1648, Brześć Litewski, 25 czerwca 1648 r. Instrukcję podpisał: Jan Bartosz z Kazanowa Kazanowski, starosta łukowski.

²¹¹ *Diariusz wojenny pod Beresteczkiem*, [w:] *Relacje*, s. 243, 265.

²¹² Ł. Częścik, *Sejm warszawski w 1649/50 roku*, Wrocław-Warszawa 1978, s. 248.

²¹³ Zob. Adam Kersten, *Z badań nad konfederacją tyszowiecką*, „Rocznik Lubelski” 1958, s. 115. Zob. Anastazy Rudziński, ... *Na Kazaniu w Tyszowcach w dzień Trzech Króli RP 1656 przez X..., zakonu S. Franciszka Ojców Bernar. Conventu Mińskiego Gwardyaana oddana*. Kazanie drukowane w zamojskiej drukarni wylicza uczestników konfederacji.

²¹⁴ *Relacje*, (o Michałowskich zob. wstęp, genealogia po s. 376).

²¹⁵ AP Lublin, Akta grodzkie lubelskie (wpisy) 79 (1635), s. 65. Zob. BPAN Kraków 2551.

polskiej²¹⁶. Powiązania rodzinne oraz wykształcenie sprawiło, że uzyskał tytuł sekretarza królewskiego. Poświęcił się jednak karierze wojskowej. Tłumił powstania kozackie 1637–1638. W 1642 r. po śmierci ojca przejął po nim chorągwo sandomierskie²¹⁷, następnie w 1650 r. został kasztelanem halickim²¹⁸. Jako senator w sejmach raczej nie uczestniczył, „przez 20 i kilka lat z konia nie zsiadając i rotmistrzując, z utratą wszystkich substancji swoich Rzeczpospolitej służył”. Na dworze pojawiał się rzadko, wziął jednak udział w pogrzebie królewicza Zygmunta Kazimierza Wazy w Krakowie (wrzesień 1647 r.). Podczas powstania kozackiego w maju 1648 r. uczestniczył w bitwie korsuńskiej z własną chorągwią kozacką, która uległa zniszczeniu. Następnie bił się pod Beresteczkiem gdzie poległ 29 czerwca 1651 r.²¹⁹ Po ojcu odziedziczył dobra: Pawłów, Krawara, Ostałówek²²⁰, w 1646 r. otrzymał prawem kaduka majątek w Krakowie po zmarłym Janie Moler²²¹. Przejął również po ojcu sumę 18 tys. zł zapisaną na wsi Książnice Kroguleckich, o którą to wieś toczył przewlekłe spory. Cały zgromadzony majątek poświęcił na organizację i zaciąg własnych chorągwi. W jednym z listów do króla podkreślał, że spieszo mu „do obozowej usługi WKM P. mojego i chorągwi mojej pilnować, przy której gotowem spendere, dla dostojęstwa WKM PM”²²². Adam dwukrotnie był żonaty: z Zofią Skarbek Koziatulską²²³, córką Jana, która zmarła w 1645 r., po raz drugi z Teresą Kuropatnicką. Z pierwszego małżeństwa pozostawił dwóch synów: Marcina, który przejął zadłużone dobra radomskie i ostatecznie w 1662 r. je utracił oraz Jana zmarłego w młodości. Warto nadmienić, że sejmiki krakow-

²¹⁶ *Archiwum Nacji Polskiej w Uniwersytecie Padewskim*, t. I, *Metryka nacji polskiej*, wyd. H. Barycz, indeks os. K. Targosz, [w:] *Źródła do Dziejów Nauki i Techniki*, t. X, Wrocław 1971, s. 75, indeks s. 289, t. II, *Statuta oraz akta*, Wrocław 1972, s. 43, 44, 45.

²¹⁷ *Urządnicy województwa sandomierskiego*, s. 86, nr 585. Nominację otrzymał 26 lutego 1642 r.

²¹⁸ *Urządnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Przyboś, Wrocław–Warszawa 1987, s. 45, nr 102.

²¹⁹ A. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 302.

²²⁰ BCzart., 1178, k. 263.

²²¹ AP Kraków, rel. grodz. 72, k. 990-992.

²²² BPAN Kraków 2551, k. 358, Adam Kazanowski do Władysława IV, b.m.d.

²²³ *Ibid.*, 685, k. 199. Zofia Kazanowska żona Adama dokonała cesji 1375 zł na rzecz Piotra Szyszkowskiego, kasztelana wojnickiego.

ski i sandomierski kilkakrotnie upominały się „o pamięć po potomstwie” Adama Hieronima, co dobrze świadczy o jego zasługach, które szlachta potrafiła wysoko cenić.

Drugim synem Hieronima był Świętosław, dziedzic dóbr Kazanowa, Demby, Bedlenka, Przybyszew oraz połowy Dziebałtowa, Młynów, Sielpi i części Brodów, które zakupił od Hieronima Cieszkowskiego²²⁴. W 1647 r. otrzymał wraz z żoną Barbarą Suchorabską przywilej na wykupienie od Jana Kazimierza i Zofii Broniowskich Mogilnicy i Romanówki w woj. ruskim²²⁵. Dwa lata wcześniej scedował wójtostwo opoczyńskie Oleśnickim. Świętosław nie zrobił większej kariery urzędniczej, zadowalając się tytułem cześnika sandomierskiego otrzymanym w 1634 r. Cieszył się jednak sporą popularnością wśród szlachty sanockiej, która na zjeździe w Sanoku 20 października 1648 r. pospolitego ruszenia namówiła Kazanowskiego *aby ten urząd pułkownictwa na się przyjął* i objął dowództwo nad jedną chorągwią. Świętosław umierając bezdzietnie w 1658 r. pozostawił również bardzo zadłużony majątek w sumie równoważnej jego wartości, tj. ok. 85 tys. zł.

Niewiele da się powiedzieć o trzecim synu Hieronima – Sebastianie, dziedzicu dóbr grzymałowskich poza tym, że zmarł bezpotomnie pozostawiając majątek Marcinowi, kasztelanowi halickiemu²²⁶.

Z dwóch córek Hieronima, jedna Zofia wyszła za Sebastiana Wilczogórskiego, druga zaś Konstancja trafiła do zakonu²²⁷.

Znaczną rolę odegrali w I połowie XVII w. synowie Marcina, hetmana polnego koronnego: Adam, późniejszy oboźny koronny, Aleksander Dominik, wojewoda braclawski oraz córka Elżbieta, późniejsza żona Mikołaja Potockiego, hetmana koronnego, kasztelana krakowskiego.

Adam otrzymał staranne wykształcenie, przebywał na uniwersytecie w Lejdzie w 1635 r. mając 24 lata. W tym czasie Adam występował już z tytułem starosty tłumackiego, które scedował na niego ojciec, jego prawo to tej dzierżawy zostało potwierdzone po śmier-

²²⁴ BCzart., 1178, k. 263.

²²⁵ AGAD, MK 189, k. 705-706, Warszawa, 13 sierpnia 1647 r.

²²⁶ Prawdopodobnie brał udział w powstaniu Chmielnickiego i dostał się do niewoli tatarskiej. Zob. *Regestr niewolników z Krymu* (BJ., 90, k. 15); BCzart., 1178, k. 265.

²²⁷ Ibid., 1178, k. 265, *Genealogia procedentiam Domus Kazanowscianum elucidens*.

ci ojca nowym przywilejem 15 listopada 1636 r.²²⁸. Po ojcu przejął kilka wsi w województwie ruskim (Dotie, Zubrzyja, Huronia, Wolica, Pawelce)²²⁹. Prawdopodobnie wykupił wójtostwo niżyńskie (3 kwietnia 1635 r.)²³⁰, później zaś przejął starostwo czerkaskie. Wszedł również w posiadanie wsi Domaszkowice i Ostrów²³¹. Zgromadzony majątek pozwolił mu na fundację klasztoru Dominikanów w Czerkasach. Mimo starannego wykształcenia nie poświęcił się karierze dworskiej, politycznej, czy dyplomatycznej. Poszedł w ślady ojca, był przede wszystkim żołnierzem, choć bywał też na szlacheckich sejmikach²³². Początkowo związany był z Mikołajem Potockim, hetmanem polnym koronnym. Związek ten nie polegał jedynie na podległości wojskowej. Potocki był jego siostrzeńcem, żoną Adama została Marianna Potocka, córka wspomnianego Mikołaja z jego pierwszego małżeństwa z Zofią Firlejówną. Warto również dodać, że wspomniany Adam Kazanowski uratował życie Stanisławowi Potockiemu podczas burdy sejmikowej w Haliczu w 1638 r.²³³. Adam miał za sobą świetne kampanie: w wojnie z Kozakami 1637–1638 r., wyróżnił się podczas bitwy ochmatowskiej z Tatarami. 2 grudnia 1645 r. został oboźnym koronnym. Zginął w wieku 37 lat pod Korsuniem 26 czerwca 1648 r.²³⁴.

Podobnie przebiegała kariera starszego syna – Aleksandra Dominika. Pierwszym znanym faktem w jego działalności publicznej było uczestniczenie w pracach trybunału radomskiego. 17 lutego 1633 r. otrzymał prawo dożywotne do starostwa bohusławskiego²³⁵. Po śmierci ojca uzyskał po nim przywilej na dzierżawę królewską Wierkiejówka i Tałatajówka w woj. czernihowskim, które rok później

²²⁸ AGAD, MK 182, k. 132, Grodno, 15 listopada 1636 r. Dzierżawa tłumacka składała się z 13 wsi.

²²⁹ Ibid., k. 123, Grodno, 16 października 1636 r.

²³⁰ Ibid., MK 180, k. 484-485, Warszawa, 3 kwietnia 1635 r.

²³¹ Ibid., MK 191, k. 27, Kraków, 19 stycznia 1649 r. Wieś Ostrów z folwarkiem Demenkowce po śmierci Kazanowskiego dostał Jan Chrzóstowski.

²³² Np. obecny był podczas obrad sejmiku halickiego w 1645 r.

²³³ W. Łoziński, *Prawem*, t. 1, s. 69-70.

²³⁴ *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. K. Chłapowski i in., Kórnik 1992, s. 93, nr 510.

²³⁵ AGAD, MK 180, k. 38, Kraków, 17 lutego 1633 r.

ustąpił Mikołajowi Potockiemu²³⁶. Do 1641 r. był właścicielem dóbr Korszaków, które oddał Kamięckiemu²³⁷. Do Kazanowskiego należała również dzierzawa królewska Zwinogrodzka, którą dołączono do starostwa bogusławskiego²³⁸. Zgromadzony majątek pozwolił Aleksandrowi Dominikowi na aktywny udział w szeregu kampanii wojennych. Debiutował w wojnie z Moskwą 1633–1634, został ranny w końcu września 1633 r., niemniej już w grudniu tegoż roku zapuszczał się w głąb Rosji docierając do Wiaźmy. Był również uczestnikiem wyprawy hetmana Mikołaja Potockiego przeciw kozakom w 1637 r., został ranny w bitwie pod Kumejkami 16 grudnia 1637 r. W następnym kontynuował działalność w kampanii przeciw Ostrzaninowi i Huni. Od 20 lutego 1637 r. pełnił funkcję pisarza polnego koronnego²³⁹, ukoronowaniem kariery Aleksandra Dominika było wejście do senatu (przed 6 listopada 1646 r.) po otrzymaniu województwa braclawskiego²⁴⁰. Żonaty był w z Anną Potocką, córką Stefana, wojewody braclawskiego i Marii Mohylanki, która po śmierci męża wyszła za Bogusława Słuszkę, podskarbiego nadwornego litewskiego, rodzonego brata Elżbiety, żony Adama Kaznowskiego – marszałka nadwornego koronnego. Aleksander Dominik pozostawił dwie córki: Helenę, księżkę klasztoru benedyktynek lwowskich oraz Annę Marię, żonę Stanisława Jana Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego. Aleksander Dominik zmarł w lutym 1648 r.²⁴¹.

Liczni synowie Zygmunta Kazanowskiego, łowczego podlaskiego, marszałka dworu prymasa Firleja niczym specjalnie się nie wyróżnili.

Jedną z trzech córek wspomnianego Zygmunta – Aleksandra została żoną Mikołaja Głogowskiego, cześnika nowogródzkiego²⁴². Adam

²³⁶ Ibid., 182, k. 122, 13 października 1636 r.; AGAD, MK 182, 208–209, Warszawa, 12 marca 1633 r.

²³⁷ Ibid., 186, k. 352, Warszawa, 18 września 1641 r.

²³⁸ Ibid., MK 182, k. 123, Grodno, 16 października 1636 r.

²³⁹ Ibid., k. 172–173, Zob. *Urzednicy centralni*, s. 96, nr 536.

²⁴⁰ Otrzymał je po awansie Mikołaja Potockiego na kasztelanię krakowską.

²⁴¹ PSB, XII, s. 253.

²⁴² AGAD, MK 182, k. 657.

Kazanowski, marszałek, zatrudnił go jako zarządcę żup wielickich w czasie swojej dzierżawy²⁴³.

Największa aktywność czołowych przedstawicieli Kazanowskich tego pokolenia przypada na czasy panowania Władysława IV. Z jednej strony dostrzegamy zacieśnianie kontaktu z dworem, wielu przedstawicieli cieszyło się tytułem dworzanina królewskiego, dwaj z nich zajmowali kolejno podkomorstwo wielkie koronne, jeden marszałkostwo nadworne koronne. Drugim niejako typem kariery była służba w wojsku. Nie było chyba poważniejszego przedsięwzięcia wojskowego, w którym Kazanowscy by nie uczestniczyli, ryzykując nieraz życiem na polach toczonych bitew, wreszcie tracąc je w przypadku Hieronima i Adama. Nie obca im była również działalność sejmikowa i sejmowa.

Z drugiej strony dostrzegamy wielki wpływ króla Władysława na tworzenie się potęgi rodu. Za jego panowania aż 4 przedstawiciele rodu weszło do senatu, obdarzeni zostali, jak żadna rodzina w tym czasie, bardzo dużą ilością królewszczyzn. Nieustanna protekcja Władysława sprawiła, że Kazanowscy stali się wybitnym rodem magnackim, wchodząc bez przeszkód w koligację z czołowymi rodami Rzeczypospolitej. Nietrudno jednak dostrzec, że była to kariera rodu niesłychanie przyspieszona w czasach Władysława, wraz z jego śmiercią również niemalże skończył się ród Kazanowskich, politycznie na pewno. W 1648 r. zmarł Aleksander Dominik, wojewoda braclawski, nie pozostawiając syna, w tymże roku zginął pod Korsuniem Adam, oboźny koronny – bezpotomnie. Bezdziennie umierają Sebastian i Świętosław, w 1649 r. bezpotomnie schodzi ze sceny Adam, marszałek nadworny, pod Beresteczkiem zginął Adam Hieronim, kasztelan halicki, pozostawiając co prawda dwóch synów, pierwszy jednak umiera młodo, drugi obejmuje tak bardzo zadłużony majątek po bracie i stryjach, że wkrótce utracił wszystko.

Następne pokolenia Kazanowskich, reprezentowane przez synów Stanisława: Jana Dominika, Bartłomieja, Adama Hieronima nie tylko utraciły majątek dziedziczny, również królewszczyzny, żaden przedstawiciel nie może się poszczycić nawet urzędem ziemskim, nie mówiąc już o urzędach centralnych, senatorskich, czy dworskich. Jest to wyjątkowa degradacja rodu, sprowadzająca rodzinę Kazanowskich do rządu

²⁴³ K. Zemela, *Adam Kazanowski – dzierżawca żup wielickich w latach 1642–1647*, „Przegląd Historyczny” 76, 1985, z. 2, s. 265.

ubogiej szlachty, a więc na niższy poziom niż w jego początkowej fazie, gdy pierwsi Kazanowscy jeszcze w czasach Władysława Jagiełły zaczęli swą działalność.

Oczywiście powyższe uwagi nie pretendują do pełnego i wszechstronnego przedstawienia kariery rodu Kazanowskich. Zdecydowano się zaprezentować główne typy karier, drogi awansu w rodzie, który odegrał znaczną rolę w dziejach Rzeczypospolitej, szczególnie w I połowie XVII w.²⁴⁴

Kazanowski family of the Grzymała coat of arms in the XVI and XVII centuries

In the first half of the XVII century Kazanowski family enjoyed a significant influence and importance due to the fact that one of their members was the Marshal of the Crown as well as the favourite of the king Władysław IV (Ladislaus IV) Vasa). By that time, the family had become fairly extended and settled down in Sandomierski region, Lubelski region, Ukraine, Podlasie and Lithuania. Their coat of arms, Grzymała, was one of the oldest Polish coats of arms and showed a red wall with three towers against a gold background and a knight holding a sword in his right hand and a shield in his left hand standing at the gate. In the crown gem placed over the helmet there were five peacock feathers with three snakes among them. The most active and

²⁴⁴ Z powodzeniem prowadzi badania nad karierą rodów szlacheckich woj. sandomierskiego J. Pielas: *Oleśnicy herbu Dębno w XVI–XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Kielce 2006; *Szlachta i jej dobra ziemskie w okolicach Skarżyska w XVI–XVII wieku*, [w:] „Znad Kamiennej”. Studia i materiały, t. 2, Skarżysko-Kamienna 2008; *Zafuscy herbu Junosza w pierwszej połowie XVII w. Z badań nad dziejami szlachty powiatu opoczyńskiego oraz Radońscy herbu Awdaniec w XVII wieku. Z dziejów awansu społecznego drobnej szlachty powiatu opoczyńskiego*, [w:] *Szlachta i ziemiaństwo między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, red. J. Gapys, M. Nowak, J. Pielas, Kielce 2008; *Dzieje szkarżowickiej linii Tartów herbu Topór w XVI*, [w:] *Tartowie. Rola i znaczenie rodziny w dziejach ogólnonarodowych i lokalnych XVI–XIX wieku*, red. H. Gmiterek, A. Szymanek, Janowiec 2007.

popular members of the family lived during Władysław IV's reign. They formed tight connections with the king's court bearing important titles, like the Officer of the Royal Household, the Grand Chamberlain of the Crown and the Marshal of the Crown. Another career path for the family members was to serve in the king's army. There was no important military event of the time that Kazanowski family members did not participate in either risking their lives on the battlefields or dying there as happened to Hieronim and Adam. The family members also took active part in the Sejm gatherings.

translated by
Magdalena Kardyś